

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja ul. Piotrkowska Nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O., Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-77
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-90
0000 administracja i ekspedycja 1-99 0000

Credo polityczne konserwatystów:

Wszyscy stoją na stanowisku legalnej zmiany Konstytucji

Redaktor Mackiewicz „chodzi własnymi drogami”, a sejm prowokuje zamach stanu

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

We wczorajszym numerze wieczornym oficjalnego organu konserwatystów p. t. „Dzień Polski” ukazał się artykuł, który można uważać za

WYZNANIE WIARY POLITYCZNEJ KONSERWATYSTÓW w obecnej chwili.

W związku z artykułem redaktora „Słowa” posła Mackiewicza pisze „Dzień Polski” między innymi: „Wszyscy politycy konserwatywni stoją jasno i niedwuznacznie na stanowisku

LEGALNEJ ZMIANY obecnie obowiązującej konstytucji.

Nikt nie dąży do zamachu stanu i każdy zdaje sobie wyśmienicie sprawę ze wszystkich ujemnych cech tak ponownie pogwałconego prawa.

Mamy głębokie przekonanie, że najbardziej miarodajne czynniki w państwie również są tego zdania, nie wyłączając Marszałka Piłsudskiego, który

Z CIĘŻKIEM SERCEM przecież zdecydował się na krok mający w 1926 r.”

Dalej znajdujemy ustępy takie: Pan redaktor Mackiewicz jest innego zdania, uważając, że niema innego wyjścia

JAK TYLKO ZAMACH STANU

i dlatego niewątpliwie z takiej samej gorącej miłości ojczyzny wychodząc chciałby aby ta operacja nastąpiła

JAK NAJPREDZEJ. Ale to jest jego wyłącznie OSOBISTA OPINJA

a dając jej wyraz zaznacza wyraźnie że jak ten kot Kipling’a „Cap” chodzi swymi własnymi drogami.

Ale co innego być przeciwnikiem wojny, a co innego ją przewidywać. Postępowanie naszego sejmu i obecnej większości było i jest tak

PROWOKUJĄCE, że każdy trzeźwy z natury polityk nie może

NIE PRZEWIDYWAĆ zamachu stanu.

Powstanie antysowieckie na Ukrainie

Ataman Chmara walczy z GPU Olbrzymie aresztowania wśród inteligencji

RYGA, 25.4. (ATE.) „Komunist” donosi o wzmożeniu się akcji antysowieckiej na Ukrainie. W okręgu Zinowjewskim oddział GPU, stoczył formalną

BITWĘ Z ODDZIAŁEM POWSTANCZYM ATAMANA CHMARY.

W okręgu Lubieńskim wykryto TAJNĄ ORGANIZACJĘ antysowiecką, która posiadała skład broni i materiałów wybuchowych.

W okręgu Połtawskim dokonano licznych aresztowań wśród inteligencji UKRAIŃSKIEJ przyczem za aresztowano biskupa ukraińskiej cerkwi autokefjalnej Holawko. Re-

presje zostały wywołane rozpowsechaniem po wsiach odezw za powołujących bliskie wyzwolenie Ukrainy z pod jarzma sowieckiego.

Między innymi dochodzenie ustaliło, że wszystkie wykryte organizacje nawoływały ludność do urzędowania na wypadek wojny powstania przeciwko władzom

KOMUNISTYCZNYM. Konstatując silny wzrost sowieckiego ruchu ukraińskiego „Komunist” zaznacza, że według danych GPU, władze zaaresztowały w ubiegłym roku 1504 separatystów ukraińskich, zaś w roku bieżącym

liczba zaaresztowanych jest znacznie większa.

Marsz. Piłsudski powrócił do zdrowia

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Marszałek Piłsudski po raz pierwszy od dłuższego czasu opuścił wczoraj mieszkanie i odbył dłuższą przechadzkę po parku belwederskim.

Marszałek Daszyński wyzdrowiał i rewizytował premiera

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Marszałek sejmu p. Ignacy Daszyński czuje się już znacznie lepiej i złożył wczoraj w południe rewizytę premierowi dr. Świątalskiemu a następnie przyjął ministra spraw wewnętrznych gen. Składkowskiego.

Wczorajem p. Daszyński udał się do Paryża, gdzie weźmie udział w odsłonięciu pomnika Adama Mickiewicza, co nastąpi w najbliższą niedzielę. Z Paryża marszałek Daszyński uda się na kurację do miejscowości Aix-le-Bains.

Niemieckie zakusy na całość Polski

Tajemnicze „polowanie” gen. Seckta w Siedmiogrodzie miało na celu osłabienie węzłów przyjaźni między Polską a Rumunią

Sensacyjne rewelacje czeskiego dziennika

PRAGA, 25.4. (PAT.) „Lidove Listy” omawiają rolę generała von Seckta w organizacji sił zbrojnych i przysposobienia wojskowego rozbrojonej Rzeszy Niemieckiej.

Szczególną uwagę przypisuje dziennik

WYCIECZCE GENERAŁA na polowanie do Siedmiogrodu. W podróży tej dziennik nadaje TŁO zupełnie POLITYCZNE.

Generał von Seckt jeden z twórców zbliżenia rosyjsko - niemieckiego zajmuje się kwestją

REWIZJI GRANIC WSCHODNICH

na rachunek POLSKI.

Rozmowy jego z premierem rumuńskim Maniu pozostawać mają

W ŁĄCZNOŚCI z temi planami. Równym ich tematem ma być rozwiązanie kwestii załagodzenia różnic rosyjsko - rumuńskich w sprawie Bessarabii. W ten sposób jeśliby

ROZLUŻNIONE

RUMUNJI Z POLSKĄ

i przeprowadzone pewne pertraktacje z Czechosłowacją, to osiągnięto by całkowite

ODOSOBNIENIE Polski. Z temi spostrzeżeniami dzien-

nik łączy wystąpienie dr. Schacht’a na konferencji paryskiej, godzące

W CAŁOŚĆ I SŁUSZNE PRAWA POLSKI,

występując przeciw tym niemieckim politykom, którzy uważają za niemożliwe utrzymanie obecnego stanu rzeczy. Przeciwstawić się na leży temu, że szeregiem napozór nie łączących się ze sobą szczegółów stanowi całość i gwarancję nienaruszalności granic.

Zaprzeczanie łączności tych szczegółów jest jednym ze środków do których dążą niezadowoleni z obecnego stanu rzeczy i tęskniący za radykalną jego zmianą.

Narady Hindenburga z Stresemannem

BERLIN, 25.4. (ATE.) W dniu dzisiejszym odbyła się wielka narada prezydenta Hindenburga z ministrami spraw zagranicznych dr. Stresemannem w sprawie wytworzonej sytuacji w związku z zerwaniem rokowań reparacyjnych w Paryżu.

Konferencja ta trwała przeszło 3 godziny, jednakże dotychczas nie wydano żadnego oficjalnego komunikatu.

W kołach politycznych krąży wersja, iż dr. Stresemann ma zgłosić swą dymisję.

Konkursy hipiczne w Nicei

NICEA, 25.4. (PAT.) W piątym dniu konkursu — w konkursie potęgi skoku brały udział tylko dwa konie polskie: „Gedymin” i „Dream”.

„Gedymin” nie osiągnął żadnego rezultatu, a „Dream” skaleczył się poważnie na przeszko-

Konferencja dowódców O. K.

Tematem obrad sprawy gospod. i budowlane

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Na polecenie Marszałka Piłsudskiego przybyli wczoraj rano do Warszawy dowódcy okręgów korpusów. Pod przewodnictwem wiceministra gen. Konarzewskiego odbyła się w gmachu ministerstwa spraw wojskowych konferencja poświęcona omówieniu spraw gospo-

darczych wojskowości.

Ze szczegółów wymienić należy postanowienie przyspieszenia budowy domów wypoczynkowych dla oficerów w Zaleszczykach, Krynicy i Szczawnicy.

Dalszy ciąg obrad zjazdu dowódców okręgów korpusów odbędzie się dziś. W obradach weźmie udział P. Prezydent Rzplitej.

Smiertelny lot dwóch pilotów. Wpadli do Wisły

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Wczoraj po południu samolot wojskowy lecący z Dębłina do Torunia w skutek defektu motoru spadł pod Płockiem do Wisły. Obaj lotnicy wojskowi major Rychłowski i kapitan Pawłowski ponieśli śmierć w nurtach rzeki.

Uszkodzony samolot przyholował do brzegu przepływający w tej chwili statek.

Dymisja wicepr. Banku Polskiego

Niezgodność poglądów dr. Młynarskiego z nowomianowanym prezesem

Warszaw. korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Nowomianowany prezes Banku Polskiego dr. Władysław Wróblewski złożył wczoraj na ręce p. Prezydenta Rzplitej przepisowe ślubowanie i od dziś obejmuje urządowanie.

Dowiaduje się, że wiceprezes Banku Polskiego dr. Feliks Młynar-

ski złoży w dniach najbliższych

PODANIE O UDZIELENIE MU DYMISJI.

Powodem tego kroku ma być wedle opinii kół gospodarczych NIEZGODNOŚĆ POGŁĄDÓW z nowomianowanym prezesem Banku Polskiego.

Silny rząd, a demokracja

Ożywiona dyskusja, wywołana na tle wysuwających się coraz bardziej w dobie obecnej na czoło spraw państwowych, zagadnień ustrojowych, spowodowała mnogość najrozmaitszych zasadniczo sprzecznych ze sobą poglądów.

I tak ze strony większości opozycji wogóle, a PPS. w szczególności usiłowano przeciwstawić hasłu silnego rządu, wysunięty przez obóz majowy, hasło „rządu demokratycznego”. Antyteza ta jest bardzo efektowna i na wiecach może robić silne wrażenie nie mniej jest sztuczna, a przedewszystkiem nie dotyka wcale istoty sporu pomiędzy PPS. a obozem majowym. Przeciwwstawieniem rządu silnego jest tylko rząd słaby. Otóż przywódcy opozycji nie poszli tak daleko, żeby wzorem dawnych teoretyków szlacheckich „złożyć wolności” i „liberum veto” — głosić otwarcie hasło słabego rządu w imię fałszywie pojętej wolności czy też w imię rzekomych interesów proletariatu. Jeżeli więc antytezą: rząd silny a rząd demokratyczny ma posiadać jakikolwiek sens logiczny i polityczny, trzeba ją rozumieć w ten sposób, że postulat praworządności rządu ma posiadać pierwszeństwo przed postulatem siły rządu.

Czego innego uczą nas wypadki. Demokracja jest pojęciem politycznym całkiem jasnym i określonym, choć ze strony opozycyjnej lewicy czyniono wszystko, ażeby to pojęcie zaciemnić i ażeby oligarchię parlamentarną przedstawić jako demokrację. Ciekawe są sposoby ujmowania „demokracji” przez czynniki opozycyjne.

A więc czynnik lewicowy PPS. i Wyzwolenie — zadowolony jest naogół z obowiązującej dotychczas konstytucji, uważając ją nie bez słuszności, za szczyt demokratyczności formalnej. Wprawdzie, zdając sobie sprawę, że ta demokratyczność ustrojowa może być bardzo często punktem wyjścia dla ordynarnego szacherstwa politycznego i społecznego, nie byłoby przeciwni, aby w momentach niebezpiecznych pozostawić dla kogoś możliwość wprowadzenia lekkiej korekty poza konstytucyjną tak, jak to miało miejsce w maju 1926 r. lecz z zastrzeżeniem, aby korektor nie wyszedł poza zakres pozostawionej przez PPS. swobody działania i po obaleniu rządu prawnego, szybko wrócił do Sulejówka, pozostawiając wszystko do dyspozycji ówczesnych Kibiców politycznych.

Czynnik drugi prawica i centrum z pod komendy endecji, nie uważają również obecnej konstytucji za niewygodną dla siebie. Pragnęliby oni jednak wprowadzić do niej korektę „inne” niż PPS. natury. W dążeniu do zapewnienia sobie niepodzielnego prawa użytkowania konstytucji, chcieliby demokratyczność jej nieco osłabić, ale tylko w jednym punkcie: ograniczywszy cokolwiek — przez odpowiednią ordynację wyborczą — prawa obywatela, zapewnić sobie w ten sposób stałą większość sejmu. Natomiast w tym wypadku drugi postulat „demokracji” — prawa i przywileje posła sejmowego — mógłby zostać w niczem nieuszczerplony.

Obóz majowy stał zawsze i stoi niezachwianie na gruncie demokracji. Różnica pomiędzy stanowiskiem opozycji, a obozem majowym pole-

ga na tem, że na plan pierwszy wysuwa on w imieniu koniecznej dziś naprawy ustroju Rzeczypospolitej — postulat silnej i jednolitej władzy jako decydującego w ustroju państwa elementu.

Konstrukcja państwa wyrażająca się w słabej władzy prowadzącej stale do tego, że warstwy społeczne i gospodarczo uprzywilejowane w bardziej dotkliwy sposób przeważają nad pozostałą rzeszą ludu dokonywać mogą. Interes państwa jest dla obozu majowego najwyższym kryterjum politycznym, a

doświadczenie historyczne wszystkich czasów uczy, że dla każdego państwa silny rząd jest na dłuższą metę niezbędnym warunkiem egzystencji i pomyślnego rozwoju.

Niemożna tego samego powiedzieć o demokracji. Znamy bardzo wiele państw istniejących i rozwijających się przez wieki, a nawet ty sięjące lat, choć ustroj ich był zupełnie zaprzeczeniem demokracji. Na odwrót wiele państw demokratycznych, które nie umiały wytworzyć silnego rządu upadło w walce z państwami nie demokratycznym,

ale za to mającymi silny rząd.

Pomimo zasady równości obywatelskiej, pomimo hasła „szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie” szlachta polska w 17-tym wieku traciła wpływ rzeczywisty na sprawy publiczne — przestaje być samodzielnym politycznym czynnikiem — wszystkim oddał w Polsce jest oligarchja.

Z punktu widzenia interesów państwowych postulat silnego rządu ma wartość absolutną, postulat rządu demokratycznego — tylko wartość względną zależną od czasu i

okoliczności.

Program reformy konstytucyjnej obozu majowego uznaje bezwzględnie konieczność ścisłego zespolenia tych dwu postulatów i wierzy nie zachwianie w możliwości stwierdzenia rządu silnego i demokratycznego zarazem. To stanowisko oznacza, że interes państwa winien być stawiany wyżej od interesów poszczególnych grup społecznych w jego skład wchodzących, a nawet od interesów wszystkich tych grup razem wziętych.

W. CIELECKI.

Ludzie, którzy kierują losami Europy w świetle wrażeń i refleksji hiszpańskiego dziennikarza

ANDREAS REVESZ
redaktor polityczny
dziennika hiszpańskiego
A. B. C.

MUSSOLINI I PRIMO DE RIVERA.

Wielu ludzi usiłowało znaleźć paralele między Mussolinim a Primo de Riverą. I ja zajmowałem się tym problemem, ale, pomimo iż obu dyktatorów znam bardzo dobrze, nie udało mi się zadania tego rozwiązać gdyż obaj politycy prócz metody rządzenia nie mają z sobą nic wspólnego.

Dla zilustrowania różnicy pomiędzy charakterami obu dyktatorów opiszę przedewszystkiem sposób, w jaki po raz pierwszy przyjęty zo stałem przez każdego z nich.

Szef kancelarii cywilnej premiera Mussoliniego, markiz Paulucci de Calboli (obecnie przydzielony do Ligi Narodów), zameldował mnie z wczesną u dyktatora, tak że „duce” wiedział, iż za parę minut prze kroczę jego gabinet. Mino to jednak! w chwili gdy wchodziłem do gabinetu, stał przed swym biurkiem z pozornym zainteresowaniem wertując w jakiejś książce. Dopiero, gdy stanąłem przed nim owrócił oczy od książki, i, udając jakoby pewnie zdziwienie, odrzucił głowę cokolwiek w tył, a równocześnie nerwowym ruchem odłożył książkę którą dotychczas wciąż jeszcze trzymał w ręku. Następnie rozmawiał ze mną dość swobodnie ale tonem jakgdyby rozkazuującym, gło sem twardym i z groźnym wyrazem oczu. Nie sądzę jednak, by spó sób, w jaki na początku naszej rozmowy ze mną mówił, odzwierciedlał miał istotny charakter dyktatora.

Nie sądzę tak już choćby dlatego że pod koniec rozmowy Mussolini zapomniał widocznie o miejscu dyktatorskiej, jaką sobie na początku rozmowy nadożył, i był wobec mnie niezmiernie uprzejmy, powiedziałabym nawet miły. Jestem przekonany, że dyktatorska poza Mussoliniego nie jest naturalną, że jest ona rezultatem specjalnych „studjów” dyktatora, podobnie, jak i jego rozmaite ruchy „napoleońskie”.

Jaką olbrzymią różnicą jest między tą teatralną recepcją a prostym aż nazbyt prostym przyjęciem, jakiego doznałem od Primo de Rivery podczas mej pierwszej u niego wizyty. Dyktator Hiszpanji przyjął mnie w swym jednym pokoju, leki ma do dyspozycji w gmachu ministerstwa spraw wojskowych. Był w częściowym neglizżu, a w chwili, kiedy wchodziłem do jego gabinetu gołił się. Przepraszał mnie bardzo, że przyjmuje mnie w pyjamie, ale właśnie zbudził się ze swej popołudniowej drzemki i musi się bardzo śpieszyć, by zdążyć na czas do poselstwa brazylijskiego, gdzie go za godzinę oczekują. Nadto musi jeszcze wziąć udział w kilku oficjalnych aktach, — nie pamiętam już, o jakich wspominał. A kilka minut po szóstej widziałem go istotnie w salonych poselstwa wielkiej republiki południowo-amerykańskiej.

OSTROŻNOŚĆ RAYMUNDA POINCARE.

Przyznałem otwarcie że Raymonda bliżej nie znam, sądzę jednak, że bardzo niewiele jest takich ludzi, którym udało się wglądać nieco głębiej do tajemniczej jego duszy. Poincaré bardzo rzadko przyjmuje dziennikarzy, a wywiadów nie udziela nigdy. Miałem zaszczyt być przyjęty i odbyć z nim dłuższą rozmowę w jego gabinecie w gmachu ministerstwa skarbu.

Do tej chwili znałem Poincarégo tylko z opowiadań, z fotografi i książek. Myślałem że zobaczę małego, suchego i niezbyt przyjemnego w obcięciu starszego pana. Jakie było jednak me zdumienie, gdy przyjął mnie wprawdzie starszy pan, ale człowiek w obcięciu niezmiernie przyjemny, o twarzy do brotliwej, z ujmującym uśmiechem na ustach.

Z widocznym zadowoleniem mówił o polityce zagranicznej, o międzynarodowej sytuacji politycznej o stosunkach francusko-hiszpańskich i o wielu innych ciekawych sprawach. Mówił przytem z jawną szczerością, co było prawdopodobnie następstwem tego iż przyrzekłem mu nie publikować szczegółów naszej rozmowy. Odniosłem pod-

czas wizyty tej wrażenie, że Poincaré musi być człowiekiem niezmiernie stanowczym i upartym.

Obiecał mi przy pożegnaniu, że na pamiątkę naszej rozmowy przyśle mi swą fotografię z własnoręcznym podpisem. Dotrzymał słowa, dając tem samem dowód iż ma dobrą pamięć i że jest człowiekiem szanującym słowo....

BRIAND NIC NIE WIE, ALE WSZYSTKO ROZUMIE.

Kiedy po raz pierwszy urządziłem Arystydesa Brianda w jego gabinecie na Quai d'Orsay, miałem wrażenie, że wchodzi do starego znajomego. Briand jest bowiem w rzeczy wistości zupełnie taki sam jakim go widzimy na rozmaitych fotografiach: długie włosy, zwiśnię wąsy, poniekąd ziośliwe oczy. Robi wrażenie człowieka, namiętnie kochającego życie. Często słychać można zdanie że Briand nie wie ale wszystko rozumie, a Poincaré wszystko wie, ale nie rozumie. Choć zdanie to ma w sobie sporą dozę prawdy, krzywdzi ono jednak Poincarégo. A czy krzywdzi ono i Brianda?

Mówi się że Briand cierpi na nieuleczalną chorobę, mianowicie na lenistwo, — że przez całe swe życie nie dożył przeczytać dokładnie ani jednej książki, ani jednego dokumentu. Mówi się też że Briand z całym spokojem weźmie łaskę do ręki i opuści ministerstwo w chwili, kiedy upadnie rząd, którego jest członkiem. Przez cały czas swego ministrowania nie napisał, nie więc po sobie nie będzie mógł w ministerstwie pozostawić.

Czy legenda ta odpowiada rzeczy wistości czy jest tylko legendą, — nie wiem; w każdym jednak razie w słowach tych zdaje się tkwić sporo prawdy. Mogę z ręką na sercu powiedzieć, że na biurku Brianda nigdy nie widziałem książek, czasopism lub aktów urzędowych. Mam wrażenie, że polityk ten nie ma najmniejszego pojęcia o tem, co to jest handel zagraniczny Estonji. Zato jednak potrafi znakomicie mówić o konieczności pokoju między narodami, o ograniczeniu zbrojeń, o braterstwie narodów — a wszystko

to jest handel zagraniczny Estonji, serca, gestykulacja i siła słowa zastąpić mogą znakomicie głęboką znajomość rzeczy.

CAILLAUX CHCIAŁBY ZOSTAĆ DYKTATOREM.

Kto chce być w dobrych stosunkach z Józefem Caillaux, powinien zawsze tytułować go „panie prezydencie”. Jego najmilszym wspomnieniem są czasy, kiedy piastował zaszczytny urząd prem., a dziś jeszcze cierpi on nie tyle na skutek świadomości, że „siedział”, ile na skutek daleko gorszej jeszcze świadomości, że nigdy już nie będzie mógł stanąć na czele rządu francuskiego.

Jest rozgoryczony i zniechęcony mimo to jednak wysoko nosi głowę i zawsze występuje z dumą i godnością. Pragnie uchodzić jeszcze za człowieka młodego, który ma przy szłość przed sobą, który ma dość wiary w siebie, by podjąć walkę z całym światem, a przedewszystkiem ze swym największym konkurentem, Poincaré'm. Jest inteligentny uprzejmy i umie występować jak prawdziwy świętowiec, — potrafi jednak być też opryskliwym i suchym w obcięciu.

W rzeczywistości jego zachowanie i temperament przypominają arystokratę, który tylko dzięki przypadkowi stał się radykalnym socjalistą.

EDWARD HERRIOT.

Inny leader partji radykalno-socjalistycznej robi na mnie wrażenie człowieka, który „zgubił sam siebie”, — a to nie tylko w stronnictwie którego jest członkiem, ale w całej polityce wogóle. Sądzę że Herriot stał by się profesorem uniwersyteckim i wybitnym pisarzem, gdyby na uniwersytecie potrafił zdołać sobie takie same pozycje, jak w polityce. Odnacza się on nieprzeciętnym talentem literackim (wystar czy przeczytać jego prace o M-me Recamier), ale jako mać stanu nie zdaje mi się być na „właściwym miejscu”. Muszę jednak podkreślić, że nasza rozmowa zbyt była krótka, by mogła mnie upoważnić do wydania o nim definitywnego sądu.

CZY PAINLEVE NOSI PERUKĘ?

Karykaturzyści przedstawiają za zwyczaj Painleve'go, jako małego, tłustego chłopczyka. Przyznać też trzeba, że polityk ten, nie bacząc na to że liczy już lat 60, ma w sobie coś dziecącego. Dba przytem bardzo o swój wygląd zewnętrzny, a mógłbym przysiąc, że nosi perukę.

Jest wielkim uczonym i jednym z najwybitniejszych matematyków doby współczesnej, choć na takiego nie wygląda. Jest sympatyczny niezwykle miły w obcięciu, nie więc dziwnego, że powszechnie jest lubiany. Zdaje się, że kocha życie rodzinne przyjaźń, przyrodę, spokój wiejski zwierzęta i ognisko domowe. Z pewnością po śmierci trafi wprost do nieba....

Trudności w zakupach sowieckich

jednak były — Informacje „Głosu Polskiego” uzyskały potwierdzenie

Uzyskaliśmy dziś z Warszawy całkowite potwierdzenie podawanych przez nas informacji o trudnościach przy finalizacji zakupów sowieckich.

Okazuje się, że rosjanie istotnie żądali zaliczenia w poczet transakcji kompensacyjnej kontyngentu ma-

nuaktury sięgającego 500,000 dolarów. Ministerstwo zaś zamierzało zaliczyć tytułem kompensaty tylko za 120 do 150,000 dolarów manufaktur. Dopiero na skutek interwencji dyrektora Izby przemysłowo-handlowej oraz związku prze-

mysłu włók. w P. P. p. m. Kwiatkowski polecił zaliczyć w poczet kompensaty za pół miliona dolarów wyrobów łódzkich.

Zarówno interwencja wymienionych wyżej czynników, jak i zmiana decyzji ministerstwa miała miejsce dn. 19 bm.

W.

„Plus catolique”...

Dzisiaj rano podała cała prasa warszawska niezwykle interesujące słowa, wypowiedziane przez kardynała Gaspari do rzymskiego korespondenta „Pata”.

Wszystkie dzienniki podały to znamienne oświadczenie z wyjątkiem... „Gazety Warszawskiej”. Bogoczyzniany ten organ, stale podkreślający swą katolickość, skonfiskował prosto oświadczenie najwybitniejszej osobistości w polityce zagranicznej Stolicy Apostolskiej.

Tajemnica tej konfiskaty enuncjacji rzymskiego dostojnika wyjaśniła się, gdy uświadomiono sobie, co powiedział kardynał Gaspari.

Oto jego słowa: „Ojciec Święty wykazuje żywe zainteresowanie i ojcowską życzliwość dla naszego Narodu. Zresztą sądzę, że to uczucie Papieża znane jest w Polsce, której Ojciec Święty wielokrotnie udzielał swego błogosławieństwa, przekazując je całemu narodowi. Waszemu Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu oraz Marszałkowi Piłsudskiemu, którego Ojciec Święty tak doskonale pamięta i wysoce ceni, i o którym mówi jako o najwyższym przejawie patriotyzmu polskiego i wiary waszego ludu we własną niepodległość”.

Jakto! Ojciec Święty ceni Marszałka Piłsudskiego! Uważa go za „najwyższy przejaw patriotyzmu”! Skonfiskować! Nie dopuścić, aby czytelnicy „Gazety Warsz.” dowiedzieli się o tych poglądach Papieża! I tak się tedy stało, że „Gazeta Warsz.” organ endecki skonfiskowała opinię Głowy Kościoła o Marszałku Polski.

Nowy prezes Banku Polskiego

P. Prezydent podpisał w dniu wczorajszym nominację dr. Wróblewskiego

WARSZAWA, (PAT) Pan Prezydent Rzpłtej podpisał dokument treści następującej:

„Do pana dr. Władysława Wróblewskiego, emerytowanego posia nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego pierwszej klasy w Warszawie. Mianuję Pana prezesem Banku Polskiego na okres 5 lat.

Warszawa, 23. 4. 1929 r.

Prezydent Rzpłtej (—) Ignacy Mościcki, prezes Rady min. (—) dr. Switalski, kierownik ministerstwa skarbu (—) Ignacy Matuszewski.”

Dr. Władysław Wróblewski, urodził się w r. 1875 w Krakowie gdzie też pobierał naukę gimnazjalną i odbył studia na wydziale prawnym, który ukończył w r. 1897 z tytułem doktora, poczem habilitował się na docenta nauki administracji i prawa administracyjnego.

Po paroletniej służbie w namiestnictwie lwowskim, p. Wróblewski, objął w r. 1911 stanowisko dyrektora syndykatu rolniczego w Krakowie i pozostawał na tem stanowisku do r. 1917.

W r. 1918 został powołany na szefa biura prezesa rady ministrów w randze podsekretarza stanu.

Po dymisji rządu Switalskiego i przed powołaniem gabinetu Moraczewskiego w listopadzie 1918 r. prowizorycznie pełnił obowiązki wiceministra spraw zagranicznych.

Od marca 1921 r. do końca 1922 r. dr. Władysław Wróblewski był prezydentem w Łodzi, w latach 1923—1925 posem polskim w Waszyngtonie. Powróciwszy do kraju dr. W. Wróblewski poświęcił się publicystyce.

Magistrat warszawski opieczętował

za podatki — szalety

Warszawa, korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Nie wszystkim wiadomo, że koncesjonariuszami szaletów miejskich jest konsorcjum francuskie.

Magistrat wytoczył sprawę o wym przedsięwzięciu, reprezentowanym w Warszawie przez p. Jawornickiego, chcąc sam objąć szalety we własny zarządek.

W dwu instancjach magistrat już sprawę wygrał, ale aby zabezpieczyć swoje powództwo prosił o nałożenie sekwestru. Sąd zgodził się na to i wczoraj komornicy poszczególnych okręgów dokonali tego uroczystego aktu.

Ospa w Londynie

BERLIN, 25.4. (PAT). Donoszą z Londynu, iż pomimo wielkich wysiłków władz tamtejszych tylko z trudem daje się opanować szerząca się epidemia ospy.

Wczoraj przedwieziono do szpitali 20 chorych. Dotychczas zanotowano 270 wypadków zachorowania na ospę.

Pos. Rauscher

powrócił do Warszawy

WARSZAWA, 24.4 (PAT.) —

Posel nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy niemieckiej w Warszawie p. Rauscher powrócił do Warszawy i objął urządowanie.

Niemcy „bojownikami” humanitaryzmu

Wniosek delegata Rzeszy o zakazie rzucania bomb z samolotów uznano za bezprzedmiotowy

GENEWA, 25.4. (PAT). — Na wczorajszym posiedzeniu komisji rozbrojeniowej rozwinęła się żywa dyskusja nad wnioskiem delegata niemieckiego Bernsdorffa o zakazie rzucania bomb z samolotów i sterowców.

Wnioskowi delegata niemieckiego sprzeciwili się liczni delegaci. Delegat angielski stwierdził, że wniosek niemiecki jest bezprzedmiotowy, ponieważ prawo

międzynarodowe wogóle zakazuje prowadzenia wojny w sposób szkodliwy dla ludności cywilnej, aczkolwiek — jak wykazała wojna światowa — przepis ten nie miał praktycznego znaczenia.

Delegat Polski, minister Sokal, oświadczył, że aczkolwiek podziela zasady Bernsdorffa, nie może głosować za propozycją niemiecką. Uważa bowiem, że nie chodzi o zakaz takiego czy innego sposobu prowadzenia wojny, lecz o za-

kaz wojny wogóle. Zakaz taki zawarty jest w pakcie Kelloga.

Po kilku jeszcze przemówieniach propozycję niemiecką odrzucono.

Na wniosek Politisa uzupełniono odpowiedź negatywną większością uwagę, że delegaci, odrzucając propozycję niemiecką, oświadczają, iż bynajmniej nie uznają za dopuszczalne bombardowanie ludności cywilnej.

Przykre skutki konfliktu

między studentami, a Primo de Riverą — Dymisja ministra oświaty — Spadek waluty

PARYŻ, 25.4. (PAT.) „Le Journal” donosi z Madrytu, że minister oświaty, uważając iż jego dymisja pozwoli Primo de Riverze na załagodzenie konfliktu między studentami, podał się do dymisji.

PARYŻ, 25.4. (ATE.) Donoszą z Madrytu, że w razie przyjęcia dymisji ministra obecne położenie wywołane przez strajk studentów i zamknięcie kilku uniwersytetów ulegnie wydatnemu odprężeniu.

Podobno na posiedzeniu rady ministrów obradowano przez dłuższy

czas nad wytworzoną sytuacją.

Kilku ministrów wskazywało na ujemne skutki jakie zatarg ze sferami naukowymi wywarł zagranicą, co się odbiło na kursie waluty hiszpańskiej.

Ostatnio ogłoszono nową listę profesorów zwolnionych przez Primo de Riverę. Centralną szkołę inżynierji została zamknięta.

Naogół panuje przekonanie, że rząd chcąc przynieść wyjście z trudnej sytuacji przyjmie dymisję ministra oświaty celem załagodzenia konfliktu.

Krwawe walki w Meksyku

Powstańcy nie chcą dobrowolnie skapitulować

LONDYN, 25.4. (ATE.) Donoszą z Mexico City, że w ciągu ostatnich trzech dni nastąpiło nowe ożywienie działań wojennych przeciwko powstańcom.

Niemal wszystkie siły powstańców zostały skoncentrowane koło Tepacatlan w stanie Jalisco. Bitwa toczy się z niezwykłą zaciętością.

Ilość rannych i zabitych jest bardzo wielka.

Dowódca wojsk rządowych generał Cedillo mniema że wobec przewagi wojsk rządowych porażka powstańców jest nieuniknioną.

Silami powstańcami dowodzi generał Goroztiera, który był oficerem służby czynnej za czasów prezydenta Huerty.

Audjencja

u marsz. Piłsudskiego

Warszawa, korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Marszałek senatu dr. Szymański przyjęty był wczoraj na dłuższej audjencji przez marszałka Piłsudskiego.

Centralny Bank Ziemi

Warszawa, korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Wobec zakończenia w Paryżu rokowań o kredyty długoterminowe dla rolnictwa sprawa utworzenia Centralnego Banku Ziemijskiego weszła na tory realne i instytucja ta może być zorganizowana najdalej w ciągu miesiąca.

Dekoracja jubilatów pracy

Warszawa, korespondent „Głosu Polskiego” (S. B.) telefonuje:

Wczoraj w ministerstwie pracy min. Prystor udekorował „Krzyżem zasługi” robotnika nazwiskiem Feliks Koropalewski, który 50 lat przepracował w fabryce Handkego.

Komuniści wytepieni

z życia politycznego Danji

Ani jednego mandatu nie powierzyli im wyborcy

KOPENHAGA 25.4. (Tel. wł.) Według prowizorycznych obliczeń ze wszystkich okręgów, wynik wyborów do duńskiego folketingu przedstawia się następująco: konserwatyści 233,868 głosów (24 mandaty), blok lewicy 402,146 gł. (43 mand.), radykali 151,729 gł. (16 mandatów), socjaldemokr. 593,235

(61, prawica 25,795 (3) mieszkańcy Szelwigu 9,787 gł. (1 mandat), komuniści 3,655 (bez mandatu).

Socjaliści zyskali 8 nowych mandatów, lewica 3, konserwatyści utracili 6 mandatów.

Znamienną jest minimalna ilość głosów komunistycznych, którzy nie uzyskali ani jednego mandatu.

Wkłady oszczędnościowe

w bankach gdańskich

składają się w 33 proc. z kapitału obywateli polskich

GDANSK, 25.4. (Tel. wł.) Na walnym zebraniu partji centrum m. Gdańska wiceprezes stronnictwa dr. Schutze w przemówieniu o gospodarstwie położeniu w m. Gdańska oświadczył się pośrednio za wprowadzeniem waluty polskiej, do wódzając, że położenie gospodarcze gdańskie zmieni się wtedy na ko-

rzyść, gdy waluty polska i gdańska będą do siebie dostosowane.

Mówca oświadczył się także za udziałem Gdańska w syndykatach polsko - gdańskich i stwierdził że 33.7 proc. wkładów oszczędnościowych w bankach i kasach gdańskich pochodzi z zagranicy a głównie z Polski.

SPLENDID

Dziś i dni następnych!

SPLENDID

NOC MIŁOSNA SKAZAŃCA

Potężny dramat rewolucyjny, osnuty na tle głośnej sztuki Sophusa Michaelisa p. t.

„Wesele podczas rewolucji”

Cudowna pieśń miłości, mocniejsza aniżeli śmierć.

W rolach głównych: D. Jakobini, Karina Bell, Gösta Ekman. W rolach głównych

Ilustracja muzyczna pod batutą A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek o godzinie 12-ej

Od godz. 12-ej do godz. 3-iej cena wszystkich miejsc 50 groszy i 1 złoty.

Powszechna Wystawa Kraj. w Poznaniu

otwarcie zostanie przez Prezydenta Rzplitej

Przygotowania do otwarcia P. W. K. są już na ukończeniu a faktyczną ich zamknięcie nastąpi najpóźniej 10 maja. Otwarcia wystawy dokona Pan Prezydent Rzplitej Mościcki dnia 16 maja 1929 r. o godz. 10-tej rano.

Kwestje zasadnicze decydujące o powodzeniu strony organizacyjnej rozwiązano niemniej pomyślnie i do udziału w wystawie zgłosiła się nad spodziewana ilość wystawców, przyczem metraż wystawowy jest kompletnie pokryty. Poważny procent wystawców wpłaciło pełne sumy, wynikające z tytułu umów i dzierżaw a zatem i kwestja finansowa organizacji jest załatwiona. W tej chwili energia i wysiłek dykcji P. W. K. zwraca się w inną stronę, a mianowicie w kierunku uświadomienia społeczeństwa o konieczności zainteresowania się wystawą, zwiedzenia i wyciągnięcia z niej odpowiednich korzyści. P. W. K. zorganizowana została trudem i wysiłkiem całego narodu dla zasadniczych celów i zbrodnią byłoby gdybyśmy tych celów nie osiągnęli.

Prezydent Rzplitej przy organizowaniu P. W. K. powiedział: „Powszechna Wystawa Krajowa nie tylko powinna dać pełny obraz dzisiejszej twórczości całego narodu, ale i podnieść do tem większego jej rozwoju. Z tego względu jaknajszerszy udział w urządzeniu Wystawy powinny wziąć wszystkie produkujące czynniki wedle sił i możliwości”.

Z zadowoleniem podkreślić trzeba fakt że czynniki produkujące nie zostały obojętne na apel Prezydenta i w wystawie wzięły udział gremjalny. Kwestja organizacyjna wystawy jest zatem załatwiona, a na czoło zagadnień wysuwają się kolejno problem jej racjonalnego wykorzystania. Rozwiązanie tego problemu spoczywa w rękach całego narodu a sprowadza się do jaknajliczniejszego zwiedzenia P. W. K. przez najszersze sfery polskiego społeczeństwa, przyczem jednak postawić należy warunek, że zwiedzenie to musi się odbywać racjonalnie. W wystawie muszą wziąć udział wszystkie sfery społeczne,

organizacje i wszystkie zawody. Wystawę musi zwiedzić robotnik, handlarz kupiec i przemysłowiec, inteligent, urzędnik oraz uczone, ale zwiedzić — jak powiedzieliśmy — racjonalnie t. zn. z pobytu na wystawie wyciągnąć wszelkie dostępne korzyści. A tych korzyści z wystawy da się wyciągnąć wiele gdyż będzie ona kopalnią nauki we wszystkich dziedzinach życia.

Cele P. W. K. głęboko sięgają w nasze życie gospodarcze i polityczne i mogą być bodźcem do racjonalniejszych i intensywniejszych poczynań w kierunku mocarstwowego rozwoju Polski niepodległej. Nie mniej ważne są jej założenia gospodarcze. Ma ona na celu zapoznanie konsumenta polskiego z polską wytwórczością, przekonanie go, że fabrykaty polskie nie ustępują produktom zagranicznej ale ją nawet przewyższają; przywiązanie go do swoich wyrobów.

Wystawa musi również pociągnąć za sobą wzmocnienie się naszego eksportu, co w wyniku da poprawę naszego bilansu płatniczego. Ale te wszystkie wyniki są możliwe do osiągnięcia tylko wówczas, gdy wystawę zwiedzą jaknajszersze rzesze społeczeństwa zwiedzą ją na terzwo dostrzegą w różnych dziedzinach naszej wytwórczości ewentualne braki i niedociągnięcia, a zainteresowani przystąpią do ich usunięcia z pełną świadomością dalszych dróg rozwojowych naszego gospodarstwa narodowego.

I jeszcze jedno. Na Powszechną Wystawę Krajową zjeżdża b. poważna ilość wycieczek, reprezentujących bratnie narody słowiańskie. Wymienimy tu choćby wszechsłowiański zjazd śpiewaczy wszechsłowiański zlot sokołów i wszechsłowiański zjazd chóru. akad. śpiew. Okoliczność ta, która po raz drugi nie przedko się zdarzy zainteresowała czynniki polskie powinny wykorzystywać w całej pełni i postarać się wreszcie o połączenie podwalin pod przyszłą współpracę narodów słowiańskich która jest z punktu widzenia interesów własnych wszystkich tych narodów, nie tylko wskazana ale wręcz konieczna.

St. M.

Tereny wyłączane z pod zabudowę

Oporając się na art. 53 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie budowlanem, magistrat postanowił wystąpić do rady miejskiej o uznanie za wyłączone od zabudowy do czasu uprawomocnienia się ogólnego planu zabudowy:

- 1) terenów leśnych, parkowych i zajętych pod cmentarze;
- 2) terenów przewidzianych

w planie regulacyjnym jako rezerwy;

3) terenów przewidzianych w planie regulacyjnym pod rozszerzenia, przebiecia, przedłużenia i urządzenia ulic i arterij komunikacyjnych.

Jednocześnie magistrat postanowił zwrócić się do rady miejskiej o uznanie wszystkich pozostałych terenów za budowlane.

B. MANUEL.

Horoskop

Kilka dni temu spotkałem Ryszarda. Podszedł do mnie i bez żadnych wstępów zapytał:

— W przyszłym tygodniu odbędzie się twój proces? Wszak tak?

— Tak! — odparłem.

— Jeśli chcesz wiedzieć, czy go wygrasz, daj sobie postawić horoskop. Dowiesz się z pewnością...

— Daj mi spokój z takimi żartami — odburknąłem.

— Słuchaj, nie żartuj. Opowiem ci mój wypadek.

W miarę opowiadania Ryszarda, słuchałem coraz uważniej. Oto co mi się zdarzyło.

Udał się pewnego dnia za namową swego kolegi do astrologa. Ten zaprowadził do małego pokoiku, po sądził na krześle i popatrzył przez lupę na gwiazdy.

— Proszę uważać, bo to co powiem ma duże znaczenie. Pańskiemu synkowi grozi nieszczęście.

— Pardon — zapytał Ryszard, — czy pan sądzi, że w to uwierzę?

— Gwiazdy nie kłamią, — spokojnie odparł astrolog.

Proszę uważać na swe dziecko,

gdyż 10 grudnia zostanie zranione przez duże zwierzę.

— ...Ale dlaczego akurat przez duże zwierzę?

Astrolog wzruszył ramionami.

— Uran jest nieomylny — powtórzył jeszcze raz.

Ryszard po powrocie nie opowiedział o swej wizycie nikomu.

Jednakowoż 10-go grudnia Ryszard był niespokojny. Około 11-ej przedpołudniem połączył się telefonicznie ze swym mieszkaniem. Odpowiedziała służąca.

— Marto czy mały w domu?

— Tak, proszę pana, w dziecięcym pokoju. Ubiera się. Idziemy do zoologicznego ogrodu.

Ryszarda przeszedł dreszcz. Ujrzał w duszy lampartę, słonie tygrysy rzucające się na jego syna. Astrolog! Horoskop...

— Nie poedziecie do ogrodu! — zawołał. — Nie pozwalam! Pod żadnym pozorem!

Służąca mówiła o ładnej pogodzie, o tem że obiecano już małemu, że będzie płakał...

Ryszard nie ustępował. Na usilne nalegania żony która doszła do telefonu, opowiedział jej o swej wizycie u astrologa. Żona roześmiała się niedowierzająco.

— Ależ, — kochany! Co się z to-

Kronika wojewódzka

Z POWIATU WIELUNSKIEGO.

Śmiertelne postrzelenie.

Mieszkaniec wsi Chróścín gm. Chotymin Stefan Lis lat 19 usiłował nielegalnie przejść granicę z Niemiec do Polski.

W chwili gdy wyżej wspomniany był już na stronie polskiej strażnik graniczny Baran P. z placówek: Gola, usiłował go zatrzymać gdy ten jednak na wezwanie nie usłuchał i począł oddalać się brzegiem rzeki Prosnę, wtedy strażnik dał strzał na postrach, a gdy i to niepomogło zmierzzył do uciekającego trafiając go w lewy bok. Strażnik był tak niebezpieczny, że St. Lis mimo rychłej pomocy lekarskiej, w kilka godzin życia zakończył.

Przyrzeczony przemysł.

W dniu 23 b. m. urzędnicy ekcyzjni, zatrzymali na szosie Praszka — Wieluń autobus pasażerski ładujący cy od strony Praszki na którym w czasie przeprowadzonej rewizji wśród pasażerów, zatrzymano został Abram Icek Elisz przy którym zostało znalezione 20 paczek sacharyny pochodzenia niemieckiego ogólnej wagi 10 kg.

Z POWIATU KONIŃSKIEGO.

We wsi Kramsk powstał pożar w młynie parowym Jankowskiego Juliana. Spaliło się całe urządzenie młyna murowanego wraz ze znaczną ilością zboża przywiezionego do przemiału — żyta, przynicy i jęczmienia.

Ogółem straty spowodowane pożarem wynoszą 130.000 zł. Pożar powstał z powodu zapalenia się pańki przy transmisji.

Z POWIATU KALISKIEGO.

We wsi Kucza-Wola, gm. Iwanowice, spalił się dach na domu mieszkalnym Stanisława Czerniewicza oraz obora murowana wraz z jedną swinia. Ogółem straty wynoszą 4000 zł.

W tejże wsi spalił się dach na budynku szkolnym.

W obu wypadkach przyczyny pożaru nie ustalono.

— We wsi Dębsko, gm. Koźminek spalił się wiatrak Józefa Błaszczaka wartości 4.200 zł. Zachodzi podejrzenie, że pożar powstał wskutek zbrodnictwa podpalenia. Dochodzenie trwa.

— We wsi Kąźmierka Nowa, gm. Chocz powstał pożar w zabudowaniach Henryka Bursa. Spaliła się całkowicie obora wartości 1000 zł. Podczas gaszenia ognia został poparzony ojciec poszkodowanego 69-letni Wilhelm Burs, który odniósł rany na głowie i rękach. Poparzonego po udzieleniu mu pierwszej pomocy pozostawiono na kuracji w domu.

— W Kaliszu, przy ul. Szopena Nr. 14 spaliła się szopka drewniana i parkan, będące własnością Katerchera Kazimierza. Straty nieznaczne.

W obu wypadkach pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

— Ale nawet Sokrates, który był lepszym dziennikarzem od ciebie wierzył gwiazdom.

— To nie jest żadne porównanie, — odciąłem.

— Tym mi nie zaimponujesz.

Następnego dnia jednak udałem się do astrologa.

Przyjął mnie grzecznie, spytał o datę i godzinę mego urodzenia. Gwiazdy przepowiedziały, że proces wygram, jeżeli w gmachu sądowym spotkam człowieka z siwą brodą i grzecznie go potraktuję. Po wiedziałem że nie będę obecny na procesie, że adwokat ma moje pełnomocnictwo.

— Ale astrolog nalegał:

— Proszę być osobiście na procesie. Dla swego dobra.

— Dobrze, — zgodziłem się w końcu. — Będę. Ale proszę mi powiedzieć, jaką rolę ten białobrody odgrywa w moim procesie?

— Młody człowieku, pan chce za dużo wiedzieć. Sądzę że to będzie albo sędzia, z urzędu albo też jeden z przysięgłych.

W dniu procesu zjawiłem się już na godzinę przed rozpoczęciem. Rozglądałem się uważnie. Lecz nigdzie, ani na lekarstwo, białobrodego człowieka. Wreszcie, gdy już zrezygnowałem natknąłem się na spie-

1 maj w Łodzi

Energiczne zarządzenia władz

Rok rocznie w myśl przyjętych zasad „proletariusze wszystkich krajów łączcie się”, dnia 1-go maja leje się krew robotniczą. Aby nie dopuścić do jakichkolwiek awantur i w roku bieżącym, min. spraw wewnętrznych przesłało urzędowi wojewódzkiemu energiczne okólniki w sprawie obchodów i pochodów pierwszomajowych.

Min. spraw wewnętrznych zaleca policji państwowej aby w szczególności w Łodzi za żadną cenę nie dopuściła do zajść i bójek.

Na skutek tego okólnika w urzędzie wojewódzkim ma odbyć się w tych dniach konferencja z udziałem przedstawicieli stronnictw robotniczych, celem ustalenia godzin pochodów i wieców.

Godziny te będą tak rozłożone, aby manifestujący, nie spotkali się w czasie obchodów podczas których zazwyczaj dochodziło do krwawych zajść.

**

W lokalach poszczególnych związków i organizacji socjalistycznych odbywają się zebrania, na temat wstrzymania się od pracy w środę dn. 1 maja.

Dowiadujemy się, że miejscowe grupy socjalistyczne urządzają oddzielne pochody i wiece. PPS. tym razem pójdzie w pochodzie oddzielnie, tak samo uczynią Niemiecy socjaliści, Bund, PPS.—lewica, Frakcja Rewolucyjna ograniczy się do akademii w swoim lokalu. (r)

Rzeźnicy domagają się podwyżki cennika

Dla poparcia swych żądań wycofali z handlu słoniną

Rzeźnicy łódzcy postanowili wystąpić do magistratu m. Łodzi o zmianę cennika, podnosząc ceny na mięso i wyroby masarskie o 15 procent.

Należy zaznaczyć, że w zeszłym tygodniu w urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja, na której była omawiana sprawa drożyzny mięsa, lecz wskutek zbadania sytuacji na rynku mięsnym, oddział aprowizacyjny w części załatwił przychylnie żądania rzeźników.

Nowe żądania rzeźników są ni-

czem nie usprawiedliwione, bowiem na rynku mięsnym nie notowano dotychczas tendencji zwykłej, jak również nie odczuwa się braku dostawy bydła i świń.

**

Od kilku dni zauważyć się daje w mieście brak słoniny.

Przypuszczając należy, że słonina zniknęła przed zamierzoną zwykłą cen. Władze miarodajne winny wystąpić energicznie przeciwko tego rodzaju nieuczciwej spekulacji rzeźników.

Złota lista

przyjaciół wytwórczości krajowej

W związku z mającym się odbyć w dn. od 3—12 maja r.b. konkursem wystaw sklepowych, organizowanym z inicjatywy towarzystwa przyjaciół wytwórczości krajowej, zrzeczenia spóżywców zwróciły się do tego towarzystwa z propozycją sporządzenia listy złotych, która będzie zawierała nazwiska firm i adresy zainteresowanych w konkursie.

Propozycję swą zrzeczenia spóżywców motywują tem, że istnienie tej listy ułatwi im poszukiwanie artykułów produkcji krajowej, a więc konfekcji damskiej i męskiej, przemysłu artystycznego, zabawkowego oraz obicia papierowego, wyrobów jubilerskich, księgarń, apteczno - perfumeryjnych, chemicznych, radio-technicznych, czekolady i cukrów, trykotarżowych i pończosznicy, kolonialno-spożywczych, kapeluszy dam-

skich i męskich, futer, wyrobów technicznych, metalowych, mebli dekoracji i ram.

r.

Tajemnicze sirzaly w pobliżu magazynów amunicyjnych

Dnia 24 kwietnia r. b. o godz. 23 min. 30 szeregowiec Józef Antoszak z 18 p. p. pełniący służbę jako wartownik przy magaz. amunicyjnym na Zwierzynie obok Skierniewic użył broni palnej raniąc ciężko w kolana cywila Jacha Stanisława, który na kilkakrotne wezwanie nie zatrzymał się, a zaczął uciekać do pobliskiego lasu.

Rannego odstawiono do szpitala w Skierniewicach.

Dochodzenie prowadzi żandarmeria w Skierniewicach.

szącego mężczyzny.

Dzięki Bogu! Biała, duża broda!

Uwaga!

— Hallo! — zawołałem. — Czy mam przyjemność z sędzią?

— ...

Więc może przysięgły??...

Znowu milczenie. Wywnioskowałem z tego, że mam do czynienia z jakimś wysokim urzędnikiem sądownym. Wyciągnąłem do niego rękę i spytałem:

— Czy może mi pan poświęcić chwilę czasu?

— Nie mogę, — odparł tamten gniewnie. — Tamci czekają już na mnie.

Odszedł.

Byłem już święcie przekonany, że proces wygram. Gwiazdy nie kłamią... Ryszard miał rację...

Po pół godzinie ukazał się mój adwokat. Tuż za nim kroczył białobrody pan.

Zapytałem:

— I cóż wszystko w porządku?

— Nie, — przegraliśmy. Ten człowiek, — tu wskazał na pana z białą brodą — wszystko nam popsuł.

Oniemiałem ze zdziwienia.

— Co? — zawołałem po chwili. Kim jest właściwie ten człowiek?

— Jaktó? Pan nie wie? To główny świadek oskarżenia!

Thum, I. R.

Co dzień niesie?

Dziś,
Klety p. m.Jutro:
Teofila, Zyty.Wschód sl. 4.51
Zachód sl. 19.07

Dokąd pójść?

Teatr Miński: — Dziś wiecz. i jutro popoł. „Hinkeman”. — Jutro wiecz. „Handl rze Sławy”.

Teatr Kameralny: — Dziś i jutro wieczorem „Miłość bez grosza”. — Jutro popoł. „Panna Maliczewska”.

Teatr Popularny: — Dziś popoł. i wiecz. oraz jutro popoł. i wiecz. „Berek Joselowicz”.

KINOTEATRY.

Casino: — Żywy Trup.

Grand-Kino: — Portier Hotelu Atlantic.

Luna: — Rajski Ogród.

Odeon: — Godzina zmysłów.

Oświatowy: — Bracia Schellenberg.

Splendid: — Noc miłosna skazańca.

Spółdzielnia: — Ciernista droga księżniczki Woronców.

Wodewil: — Godzina zmysłów.

Zachęta: — Dzieci żydowskiej ulicy.

Corso: — Największy cyrk świata.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

W niedzielę dnia 28 kwietnia rb. w lokalu gimn. p. K. Tomaszewskiego, Ogrodowa 26, odbędzie się zebranie informacyjne dla pp. prezesów zgromadzeń mistrzowskich i podmistrzowskich. Panowie prezesi proszeni są w razie niemożności osobistego przybycia o delegowanie zastępcy.

*

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę dn. 28 kwietnia rb. w sali polskiej YMCA. Piotrkowska 89 pani dr. Kalecka wygłosi odczyt n. t. „Gruźlica jako choroba społeczna”. Wejście bezpłatne.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chadzyńskiego (Piotrkowska Nr. 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska 36).

Rejestracja cudzoziemców

Dziś i jutro winni się stawić do rejestracji w Starostwie Grodzkim (Kilińskiego 152) wszyscy cudzoziemcy zamieszkali na terenie m. Łodzi o nazwiskach na literę: K.

Rejestrujący winni przynieść ze sobą dowód osobisty stwierdzający ich tożsamość osobistą i przynależność państwową oraz 2 fotografie z ostatnich czasów. (p)

Letni rozkład jazdy obowiązuje od 15 maja

Jak się dowiadujemy, letni rozkład jazdy na kolejach został już opracowany ostatecznie i rozesłany wszystkim dyrekcjom i węzłom kolejowym.

Nowy rozkład, który obowiązywać będzie od dnia 15 maja do 15 września przewiduje już ostatecznie zmianę trasy pociągów międzynarodowych, która omijać będzie Łódź, przechodząc przez Kutno-Strzałkowo.

begia inwalidów w obronie praw inwalidzkich

Oddział Legji inwalidów wojsk polskich w Łodzi, rozpoczął rejestrację wszystkich inwalidów którzy dotychczas nie otrzymali praw inwalidzkich.

Wszelkich informacji i wyjaśnień udziela sekretariat oddziału przy ul. Prezydenta Narutowicza L. 45 lewa oficyna II wejście, I piętro w godzinach od 9—13 i od 15—19.

„Władcy Nocy” przed sądem

W poniedziałek rozpocznie się przed sądem okręgowym wielki proces przeciw bandzie Kaczmarka i Szczecińskiego Zabójca b. p. Króla otrzymał już akt oskarżenia

Spółceństwo nie zapomniało jeszcze o mordzie, który dokonany został przy ulicy Zawadzkiej na osobie właściciela kilku domów w Łodzi, b. p. Michała Króla.

Ciężka i niestrudzona praca policji, uwieńczona rezultatem i to dzięki przypadkowi, który się wydarzył podczas wykrycia zorganizowanej i świetnie zakonspirowanej bandy opryszków, grasującej na terenie okolicznych powiatów.

Roman Szczeciński, typ przebiegłego przestępcy, któremu udowodniono mord dokonany na osobie Michała Króla przyznał się do strasznego czynu i został osadzony w więzieniu przy ul. Targowej, w osobnej celi, gdzie dotąd przebywa. Po spisaniu aktu oskarżenia, sprawę przekazano sądowi okręgowemu w Łodzi, który na posiedzeniu gospodarczym termin rozprawy głównej przeciwko Szczecińskiemu wyznaczył na dzień 29 kwietnia b.

Dotąd więzienie przy ul. Targowej nie gościło jeszcze w swych szarych murach podobnego zbrodniarza. Szczeciński bowiem jest okazywał przestępcy, który poza zabójstwem Króla, ma na sumieniu 53 napady bandyckie.

Nic też dziwnego, że osadzony on został w osobnej celi i jest strzeżony pilnie przez służbę więzienną.

Dziś, zbrodniarzowi doręczono akt oskarżenia, a obrońca wyznaczony mu będzie z urzędu. Dotąd

bowiem Szczeciński nie czynił żadnych zabiegów, celem pozyskania obrońcy z wyboru.

Zbrodniarz absolutnie nie interesuje się swym losem. Zdaje się być zupełnie nieczuły na zbliżający się dzień sądu.

Jada, śpi i odbywa przechadzki normalnie i w przeciwieństwie do Łaniucha — nie żąda wyjaśnień od swego otoczenia odnośnie do czekającej go kary.

Ze względu na bezpieczeństwo Szczeciński sprowadzony zostanie do sądu w ubraniu więziennym i zajmie ławę oskarżonych na sali Nr. 56.

Ze względu na spodziewany liczny napływ publiczności, kancelaria prezydencka nosi się z zamiarem wprowadzenia, podobnie jak na rozprawę przeciwko Łaniusze biletów wejścia.

Proces ten, który będzie pierwszym ogniwem całego szeregu innych rozpraw, gdzie na ławie oskarżonych zasiądzie około 42 osób, budzi wielkie zainteresowanie zarówno w Łodzi, jak i na prowincji szczególnie zaś w okolicznych powiatach.

Łaniucha odesłany do Warszawy na rozprawę apelacyjną — Morderca Tyszerów oddany będzie pod obserwację psychiatrów

Morderca rodziny Tyszerów i służącej Józefy Borowskiej, przesiedający od dłuższego już czasu w więzieniu przy ulicy Kopernika stanął już w dniu 4 maja przed sądem apelacyjnym w Warszawie.

W ubiegłym tygodniu nadeszło do Łodzi wezwanie odesłania mordercy do dyspozycji sądu apelacyj-

nego w stolicy. Niezwłocznie też Stanisława Łaniuchę zakutego w kajdany pod silną eskortą odesłano do Warszawy.

Przed rozpoczęciem procesu w sądzie apelacyjnym, ażeby usunąć wszelkie wątpliwości co do stanu jego poczytalności, morderca oddany zostanie pod obserwację psy-

chiatrów. Do czasu rozprawy Stanisław Łaniucha przebywać będzie w szpitalu w pawilonie dla pozostałych pod obserwacją zbrodniarzy.

Na rozprawę w sądzie apelacyjnym w Warszawie wezwany został również ojciec zbrodniarza oraz były jego chlebowadca p. Fulde. (p)

„Widzewska Manufaktura” przed sądem pracy

Szwagier ś. p. Ciesińskiego p. Hake wygrał sprawę o odszkodowanie

Po tragicznym zajściu, które miało miejsce pomiędzy Albertem Konem a Edwardem Ciesińskim, Widzewska Manufaktura wydalila z pracy wszystkich tych pracowników, których łączyły więzy rodzinne z zabójcą.

W zakładach widzewskich pracował od dłuższego czasu szwagier Edwarda Cieszyńskiego p. Gustaw Hake w charakterze majstra, oraz zastępcy dyrektora przedzalni.

Zwolniony bez powodu w dniu 7 lutego rb. nieotrzymawszy należnego mu wynagrodzenia skierował sprawę do sądu pracy. W skardze

swej p. Gustaw Hake tłumaczy, że pracując w firmie Widzewskiej Manufaktury w charakterze majstra i zastępcy dyrektora przedzalni został zwolniony z pracy z 2-tygodniowym wypowiedzeniem, wbrew art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o najmie pracy, w myśl którego to artykułu okres wypowiedzenia powinien być określony terminem 3-ch miesięcznym. Pretensje z tego tytułu, określa na sumę 1338 zł. i 75 gr.

Ponadto p. Hake żąda za przeprowadzone godziny nadliczbowe 212 zł. 76 gr. Ogólne pretensje z tytułu

odszkodowania określa na 1551.51 oraz procenty zwłoki.

Sprawę tę rozpatrywał sędzia Zawadzki, w imieniu Widzewskiej Manufaktury wystąpił p. Wronski, z ramienia zaś oskarżyciela adw. Kinderman.

Sąd po wysłuchaniu stron przychylił się do wywodów oskarżyciela i zasądził na rzecz p. Hakego 1551 zł. 51 gr. z doliczeniem 10 proc. od dnia 1 lutego rb., oraz na pokrycie kosztów sądowych w sumie 34 zł. za prowadzenie sprawy 50 zł. (p)

Właściciele nieruchomości protestują przeciw podwyższeniu podatku komunalnego o 100 proc.

Jak wiadomo, magistrat miasta Łodzi zdecydował podwyższyć podatek komunalny o 100 proc. Ze względu na to, że tak wysoki podatek godzić będzie przede wszystkim w interesy właścicieli nieruchomości specjalna delegacja centralnego stowarzyszenia właścicieli nieruchomości i wielkiego przemysłu zwróciła się do władz z interwencją celem przeciwdziałania zamiarom magistratu. Do składu delegacji tej weszli: inż. Golc, pp. Fryze i mec. Jastrzębski.

Delegacja w ministerstwie skarbu i spraw wewnętrznych złożyła obszerny memoriał wskazujący, iż podatek państwowy od nieruchomości wynosi dotychczas 7,7 proc. oraz podatek komunalny 7 proc.

Niezależnie od tego właściciele nieruchomości i płacić muszą podatek

dochodowy i majątkowy. Poza tym nie są w stanie wywiązać się ze wszystkich obowiązków płatniczych zarówno prywatnych jak państwowych i komunalnych z przyczyn niemożności ściągnięcia we właściwym czasie od lokatorów czynszu komornianego. Jeżeli zaś właściciele nieruchomości opóźniają się z uiszczeniem należności podatkowych władze doliczają procent za zwłokę. Ogółem właściciele nieruchomości płacą 27 proc. podatku.

Delegacja zwróciła również uwagę ministerstwu na to, że magistrat miasta Warszawy przejął koszty oczyszczenia posesji na siebie odciążając tem samem właścicieli nieruchomości. Tymczasem w Łodzi magistrat miasta nie wyasygnował żadnej sumy na rzecz oczyszczenia

miasta, a władze tutejsze zmuszały pod groźbą kar właścicieli do szybkiego i należytego uprzątnięcia posesji. Ponieważ magistrat m. Łodzi zamierza podwyższyć podatek komunalny o 100 proc., właściciele nieruchomości zmuszeni byłiby płacić 14 proc. samego podatku komunalnego, co doprowadzić ich może do całkowitej ruiny.

Delegacja prosiła władze centralne o bliższe zainteresowanie się tą sprawą i o niedopuszczenie do podwyższenia podatku komunalnego o 100 proc.

Po rozpatrzeniu memoriału w ministerstwie skarbu i spraw wewnętrznych delegacja właścicieli nieruchomości uzyskała zapewnienie, że władze zajmą się tą sprawą i nie dopuszczą do jakiegokolwiek krzywdy. (p)

Skrzynka do listów

Do Szan. Redakcji „Głosu Polskiego”.

W dniu 20 b. m. ukazał się w piśmie W. P. Artykuł o eksmisji przeprowadzonej w dniu Nr. 52 przy ul. Rzgowskiej. Ponieważ wkrađło się tam wiele nieścisłości, proszę na zasadzie art. 32 Rozporządzenia Prezydenta o prawie prasowym o umieszczenie nieniejszego wyjaśnienia:

Nieprawdą jest jakoby zalegał wraz z ośmioma innymi lokatorami tego domu w opłacie komornego. Natomiast prawdą jest, że komorne do ostatniej chwili płaćłem regularnie.

Nieprawdą jest jakoby wyrok eksmisyjny został wydany z tego powodu natomiast prawdą jest, że wyrok eksmisyjny został wydany na ośmiu lokatorów z tej racji, że nie chcieli zgodzić się na płacenie bajoniskich sum za mieszkanie, które p. Sułkowski podwyższał z roku na rok. (Dom ten jako nowy nie podlegał ustawie o ochronie lokatorów, magistrat zaś pomimo licznych obietnic sprawy tej nie załatwił).

Z poważaniem
K. Jelonek,

Łódź, Rzgowska 52.

Łódź, 23/IV 1929.

Wylączenie telefonów w zachodniej dzielnicy miasta

Jak się dowiadujemy, dyrekcja telefonów w Łodzi, przed uruchomieniem nowej stacji automatycznej, przystąpiła obecnie do dokładnego badania i naprawiania kabli podziemnych. Z tych względów obecnie wylączone będą telefony u abonentów — co tydzień w innej dzielnicy.

Zaznaczyć należy, że dyrekcja telefonów przeprowadza swe prace bardzo szybko i sprawnie, to też aparaty mogą być u abonentów nie czynne najwyżej 2—3 dni. Obecnie wylączone telefony w dzielnicy obłętej ulicami: Konstantynowską i Zieloną z jednej strony, a Zachodnią do Placu Hallera — z drugiej.

Czytajcie „Głos Polski”

Polityka celna Stanów Zjednoczonych

Już nieraz pisaliśmy o rozwoju polityki cel ochronnych w Stanach Zjednoczonych. Obecnie zaś donoszą, że nowo zainstalowany w Waszyngtonie rząd zamierza dokonać rewizji taryf celnych i podwyższenia ich w celu ochrony własnego przemysłu.

Wiadomość ta głęboko poruszyła francuskie sfery gospodarcze. Paryska Izba Handlowa, Centralny Związek producentów podniosły odrazu protest choć w formie umiarkowanej, lecz energicznej przeciw prohibicyjnej polityce Ameryki, sprzeciwiającej się dopiero przyznaniem przez Francję ulgom wwozowym dla towarów amerykańskich. Nie sama jednak Francja odczuwa groźbę położenia, i inne wielkie państwa obawiają się wojny celnej, która może znów podkopać równowagę ekonomiczną starego kontynentu.

Stany Zjednoczone mogą być obecnie zadowolone z rezultatów swej polityki powojennej. Amerykański bilans handlowy wykazuje wielką aktywność, towary amerykańskie zalewają rynek międzynarodowy, import zaś do Stanów stale się zmniejsza. Świeżo opublikowane dane statystyczne dla handlu zewnętrznego za rok 1928 mogą napelnąć dumą zwolenników cel ochronnych w państwie, które samo sobie wystarcza. Istotnie obecne dochody Stanów Zjednoczonych wynoszą sumę miljarða dolarów, co równa się 25 miliardom franków. Suma to olbrzymia, od 1921 roku jeszcze nie widziana.

Rekordowa cyfra 5 miliardów wyobraża pozycję Stanów Zjednoczonych. Eksport dzisiejszy nie składa się jedynie z surowców i produktów spożywczych, jak przed wojną, lecz przeciwnie 54,2 procent stanowią fabrykaty, 14,3 proc. półfabrykaty, czyli 68,5 proc. tego eksportu przypada na rentowną produkcję przemysłową. Nie można oskarżać Europy o to, iż bojkotuje towary amerykańskie, gdyż państwa europejskie pochłonięły w 1928 roku 45 proc. całego eksportu amerykańskiego, na sumę 2,3 miliona; Anglia,

Francja i Niemcy zakupiły towarów za 1,5 miljarða dolarów.

Import do Stanów Zjednoczonych w przeciągu ostatnich trzech lat zmniejszał się stale: w 1926 r. wynosił 4,4 miljarða dolarów, w 1927 r. 4,2 miljarða dol., a w roku 1928 tylko 4 miljarðy. W tej sumie fabrykaty importowane tworzą tylko 32,1 proc. całego importu, surowce zaś 36 procent.

A jednak wspaniałe wyniki rozwoju ekonomicznego Stanów Zjednoczonych po wojnie nie zadowalały ambicji i pożądań amerykańskich sfer gospodarczych.

Sfery te żądają od nowego rządu podwyższenia taryf celnej, oprócz tego przy rozrachunkach celnych chcą zastąpić walutę amerykańską przez cudzoziemską, a przy pomocy administracji

fiskalnej pragną rozciągnąć kontrolę nad eksportem europejskim do St. Zjednoczonych.

Taki stan rzeczy wywołał burzę protestów ze strony naszych organizacji ekonomicznych. Centralny Związek producentów oświadcza np. w swej enuncjacji, iż: „przemysł europejski musi się czuć zagrożony przez produkcję amerykańską, która, zaspokoisz olbrzymie potrzeby własnego rynku, zamortyzowawszy koszty własne, daży do ulokowania nadmiaru na rynkach zagranicznych, kontentując się minimalnym bodaj zyskiem”.

W ciężkich chwilach, kiedy Francja ludziła się nadzieją, że dzięki traktatowi Wersalskiemu będzie mogła zastosować w praktyce doktrynę Wilsona, ameryka-

nie dowodzili nam, że Niemcy nie będą mogli spłacić swych wierzycieli inaczej, jak przy pomocy masowego eksportu towarów i rozdali nam otworzyć granicę dla towarów niemieckich.

Obecnie, gdy amerykanie żądają od Europy uregulowania długów wojennych, ciekawą byłoby rzeczą dowiedzieć się jak komentują oni tę teorię? Jeżeli uważają swą teorię za słuszną i działają, to jak można pogodzić politykę prohibicji celnej w Stanach Zjednoczonych z żądaniem spłaty długów wojennych przez dłużników europejskich?

Francois Marsal
senator, b. minister skarbu Francji.

Odplyw złota w Banku Rzeszy konsekwencją nieobliczalnych wystąpień dr. Schachta

PARYŻ, 25.4. (PAT). Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie komisji transferowej pod przewodnictwem Parkera Gilberta.

O posiedzeniu nie wydano komunikatu, panuje jednak przekonanie, iż rozpatrywano sytuację banku Rzeszy w związku z uwydatniającym się ostatnio silnym odpływem złota i dewiz, których zapas zmniejszył się do tego stopnia, iż zapas złota jest podobno bliski obniżenia się poniżej wymaganego poziomu.

Miarodajne koła sądzą, że tego rodzaju sytuacja spowodowana jest nieprzejednanym stanowiskiem Schachta na konferencji rzeczoznawców, które doprowadza do wycofywania wkładów przez banki zagraniczne.

BERLIN, 25.4. (PAT). Dzienniki donoszą, że dzisiaj odbędzie się posiedzenie centralnego zarządu banku Rzeszy, które zdecydować ma o ewentualnem podniesieniu 6 i pół procentowej stopy dyskontowej o jeden procent.

Wiadomość tę zaopatruje Boersen Courier komentarzem, że straty banku Rzeszy w zapasie złota były w ostatnich tygodniach bardzo dotkliwe.

Kronika gospodarcza

Zamknięte w ubiegłym tygodniu targi we Frankfurcie nad Menem miały przebieg niezbyt jednolity. Dział budowlany i drzewny zanotować może pewne sukcesy, targi włókiennicze natomiast poniosły zupełne fiasco.

Zakłady jedwabiu sztucznego w Elberfeldzie „Vereinigete Glanzstoff-Fabriken A. G.” wypłaciły za rok 1928 18 proc. dywidendy.

Bilans handlowy Czechostowacji, wykazujący stale dotąd nadwyżki po stronie czynnej, od początku r. b. wykazuje saldo bierno wynoszące za 1 kwartał r. b. 450 milj. kor. czeskich.

Kartel chustkowy

Onegdaj w krajowym związku przemysłu włókienniczego odbyło się organizacyjne zebranie sekcji wytwórców chustek, którzy postanowili zawrzeć umowę konwencyjną w celu unormowania warunków sprzedaży w tej gałęzi przemysłu. Po zorganizowaniu sekcji krajowy związek przemysłu włókienniczego przyczyni się do uregulowania tych spraw. (p)

Izba rzemieślnicza szuka lokalu

Utworzenie zainicjowanej przez głównego komisarza wyborczego komisji organizacyjnej przyszłej izby rzemieślniczej nastąpić ma w dniach najbliższych.

Komisja zajmie się przedewszystkiem wyszukaniem lokalu dla izby przypuszczalnie też komisja rozpocznie wstępne pertraktacje z kandydatami na dyrektora izby.

Z kandydatów na to stanowisko największe szanse ma jeden z wyższych urzędników urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Cwiczenia oficerów i podchorążych rez.

Na zasadzie rozkazu ministra spr. wojskowych zostają powołani na 6-cio wzgl. 8-mio tygodniowe ćwiczenia w korpusach oficerów: piechoty z czołgami, kawalerji, artylerji, aeronautyki, inżynierji i saperów kolejowych, łączności, samochodowych, żandarmerji, łaborów, uzbrojenia, sanitarnych (tylko lekarzy i aptekarzy) i weterynaryjnych

na 6-cio tygodniowe ćwiczenia.

Tych z roczników 1902—1892, którzy będąc powoływani w latach ubiegłych z jakichkolwiek powodów nie odbyli dotąd ustawowego ćwiczenia z roczników 1903, 1902, 1901, 1898, 1893 i 1895 wszystkich od dnia 1 stycznia 1928 r. do 1-go stycznia 1929 r. nowomianowanych podporuczników rezerwy oraz nowoprzyjętych do W.P. oficerów rezerwy z b. armji zaborezych z roczników 1903—1893, wszystkich podporuczników rezerwy — absolwentów szkół podchorążych rezerwy, wymianowanych w ciągu roku 1928, nadto w lotnictwie i w balonach, także i tych, którzy ukończyli szkoły podchor. rez. w r. 1928 podchorążych rezerwy, którzy ukończyli skróconą służbę wojskową w roku 1927, oraz tych z lat poprzednich, którzy nie odbyli dotąd ćwiczeń w kadencji dla do-
cięcia ćwiczeń w kadencji dla do-
cięcia ćwiczeń w kadencji dla do-

nienia warunków nominacji na podporuczników rezerwy

na 8-mio tygodniowe ćwiczenia.

Wszystkich kandydatów na oficerów rezerwy, mających być przez mianowanymi, których nominacja jest uzależniona od odbycia tych ćwiczeń.

2. Sposób stawiania się powoływanych na ćwiczenia.

Oficerowie i podchorążowie rezerwy, objęci rozkazem o powołaniu otrzymują od pow. kmdta. uzupełnienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawiania się łącznie z biletem kolejowym.

3. Zwolnieni od powołania na ćwiczenia w roku bieżącym.

Nie podlegają powołaniu na ćwiczenia w roku bieżącym: oficerowie rezerwy wyreklamowani na wypadek mob. na przeciąg 12 miesięcy; i przebywający zagranicą.

Uwaga! Powyższe zarządzenie nie dotyczy jednak osób przebywających zagranicą w charakterze kurażuszy, na wyczasach lub wogóle nie w sprawach zawodowych oraz takich, którzy wyjechali z kraju nielegalnie.

4. Terminy rozpoczęcia ćwiczeń.

Oficerowie rezerwy z roczników 1892—1902, którzy nie odbyli ćwiczeń w r. 1928: piechoty, artylerji z wyjątkiem przeciwlotniczej, lotnictwa, balonów, saperów kolejowych, łączności i żandarmerji, zostają powołani na dzień 3.VI-29 r., czołgów, saperów i samochodów — 10.VI-29 r., z kawalerji 1.VIII-29 r.; dla oficerów rez. art. — przeciwlotniczej termin zostanie ustalony dodatkowo.

Oficerowie rezerwy z roczników 1903, 1902, 1901, 1898, 1895, 1893 z korpusów osobowych: piechoty, kawalerji, artylerji z wyjątkiem przeciwlotniczej, lotnictwa balonów, saperów kolejowych, łączności i żandarmerji — 3.6, 10.6, 1.7, 1.8, 5.8, 16.9 i 20.9 1929 r. Z korpusów osobowych: czołgów i samochodów — 10.6 29 r., z korpusu osobowego służby uzbrojenia — 1.7 1927 r., z korpusu osobowego — saperów i weterynaryjnych — 5.8 1929 r.; dla oficerów rezerwy artylerji przeciwlotniczej termin zostanie wyznaczony dodatkowo. Nowomianowani pporucznicy rezerwy nie posiadający ukończonych skróconych kursów szkół podchor. rez. i nowoprzyjęci do W.P. oficerowie rez. z b. armji zaborezych (Dz. Pers. Nr. 9 (28) z roczników 1903 do 1893 z korpusów osobowych: piechoty, kawalerji, lotnictwa, balonów, saperów saperów kol., łączności i żandarmerji — 3.6 1929 r.,

z korpusu osobowego oficerów samochodowych — 10.6-29 r. z korpusu osobowego oficerów weterynaryj — 5.8-29 r. Nowomianowani ppor. rez. absolwenci szkół podchor. rez. lub 8-tygodniowych kursów szkół podchor. rez. z roczników 1903—1893: artylerji, lotnictwa, balonów, saperów kol. i łączności — 3.6-29 r., z korpusu oficerów kawalerji — 1.7 1929 r., z korpusu oficerów piechoty i saperów — 5.8-29 r. Podchorążowie rezerwy, którzy ukończyli skróconą służbę czynną w latach 1927 i wcześniej, oraz w r. 1928: artylerji z wyjątkiem przeciwlotniczej, balonów, saperów i saperów kol. — 3.6-29 r., z korpusu osobowego kawalerji — 1.8-29 r. piechoty, łączności i lotnictwa — 5.8-29 r., dla podchor. korpusu artylerji przeciwlotniczej termin zostanie ustalony dodatkowo. Kandydaci na podporuczników rezerwy ze wszystkich korpusów osobowych zostaną powołani na dzień 1.7-29 r.

Przesunięcie terminu stawiania się względnie odroczenie ćwiczeń do następnego roku kalendarzowego.

Oficerowie i podchorążowie rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a z nadzwyczajnych powodów pragnęliby uzyskać przesunięcie okresu odbycia ćwiczeń na ter-

min późniejszy, niż ten, który im został wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść do D-cy tej formacji do której zostali wyznaczeni, odpowiednio umotywowaną i udokumentowaną prośbę najpóźniej na 4-tygodnie przed terminem stawiania się, wymienionym w karcie powołania.

Władze państwowe samorządowe, instytucje społeczne, pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o odroczenie ćwiczeń powoływanych kartami imiennymi — funkcjo-

nariuszy na termin późniejszy — wnosząc imienne reklamacje do właściwych DOK.

Postanowienia karne.

Oficerowie i podchorążowie rezerwy winni niewykonania obowiązku zgłoszenia się na ćwiczenia względnie uchylecia się od spełnienia tego obowiązku podlegają karom.

Obowiązek zameldowania o nieotrzymaniu karty powołania.

Oficerowie i podchorążowie rezerwy, podlegający powołaniu na ćwiczenia, którzy w okresie ćwiczeń tj. od dnia 3.6 do dn. 20.9 1929 r. nie otrzymają karty powołania w n-
ni o tem donieść osobiście lub pisen-
nie właściwemu pow. komdtowi
uzup. z podaniem dokładnego ad-
su.

GIEŁDA.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

GOTÓWKA.

Dolary — CZEKI.
Holandia 358.42
Londyn 43.28 i pół
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.86 i pół—34.86 i pół
Praga 26.39 i pół
Szwajcaria 171.70
Wiedeń 125.29
Włochy 46.74
Berlin 211.58

GIEŁDA WALUTOWA.
AKCJE.

Bank Dyskontowy 123
Bank Polski 166—166.50
Zarobkowy 78.50
Nobel 20
Lilpop 34
Modrzejów 23
Ostrowieckie 94
Borkowski 12.50

PAPIERY PAŃSTWOWE

Pożyczka inwestycyjna 103—103.50—103
Dolarówka 85—84
5 proc. konwersyjna 67
5 proc. konwers. kol. 59
Kolejowa 102.50
8 proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94
7 proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25
8 proc. Polsk. Banku Komunalnego, III emisja 93
4 i pół procent. listy zastawne ziemskie zł. 47.50—47.60
8 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 96.50
8 proc. m. Warszawy 65.50
8 proc. m. Łodzi 60

RADJOAPARATY

i części do budowy polecamy po najniższych cenach i najdogodniejszych warunkach.

Dobry 3-lampowy aparat bez akcesorji tylko 140 zł.

Uwaga! Przerabiamy tanio stare aparaty na najnowsze typy.

Łódzkie Tow. Radjowe
Piotrkowska 107.

Dobro sportu czy osobiste ambicje? Atak P. Z. P. N. na niezależność sędziów

Wychodząc z założenia, że P. Z. P. N., jako naczelna władza piłkarska, jest odpowiedzialny wobec społeczeństwa, władz sportowych i czynników rządowych za stosunki, panujące w piłkarstwie naszym, oraz że należy przyznać i zabezpieczyć odpowiedni autorytet sędziom piłki nożnej wobec graczy i publiczności, zaproponowała komisja statutowa P. Z. P. N. zmiany statutu, dotyczące organizacji Polsk. Kolegium Sędziów, niezależnego wcale od maja 1927 roku od P. Z. P. N.-u.

Zmiany te były następujące:
a) P.K.S. staje się „Wydziałem Spraw Sędziowskich P.Z.P.N-u”, przewodniczący otrzymuje godność wiceprezesa P.Z.P.N-u, a członkami Wydziału mogą być tylko sędziowie rzeczywiści;

b) aby nie wywoływać wstrząsu w rozpoczętych mistrzostwach Okr. Kol. Sędz. pozostają w okręgach niemurzone i samodzielne, silniej zespolone z Okr. Zw. P.N. tem, że członek jednej organizacji bierze udział w posiedzeniach zarządu organizacji okręgu drugiej z głosem stanowczym. Poza tem O. K. Sędz. stają się członkami bezpośrednimi P.Z.P.N-u na prawach O.Z.P.N-ów. Tak O.K.S-om jak i O.Z.P.N-om przysługuje prawo odwoływania się do P.Z.P.N-u od uchwał, powziętych przez drugi Związek;

c) Sędziowie piłki nożnej stają się „pośrednimi członkami P.Z.P.N.”

Za proponowanymi zmianami przemawiali pozątem następujące dane:

1) P.Z.P.N. jest reprezentantem całego sportu piłkarskiego wewnątrz Państwa i zagranicą (600 klubów — ponad 20.000 graczy).

2) P.Z.P.N. jest odpowiedzialnym statutowo za rozwój sportu piłkarskiego, a więc musi mieć wpływ na wszelkie poczynania, czykolwiek, dotyczące piłkarstwa.

3) P.Z.P.N. jest członkiem Z.Z.

4) P.Z.P.N. jest członkiem Międzynarodowego Związku Piłki Nożnej.

5) Polskie Kol. Sędz. nie reprezentuje żadnej gałęzi sportu.

6) Polskie Kol. Sędz. nie należy do Z.Z. i żadnego związku międzynarodowego.

7) W żadnym państwie w Europie niema samodzielnego Kol. Sędziów, lecz są wydziały spraw sędziowskich w Związku p. n. Tak samo jest i w F.I.F.A.

8) Zagraniczne związki p. n. nie uznają samodz. Kol. Sędziów za sędziów zgłoszonych do F.I.F.A. odpowiada P.Z.P.N.

9) W żadnym Państw. Zw. Sport. (Lekka atletyka, narciarstwo) sędziowie nie tworzą niezależnej kasty ludzi, lecz są w tonie odnośnej gałęzi sportu.

10) Uzupełnienie kadr sędziowskich bardzo słabe i anemiczne; przeważają teoretycy bez „dowodów praktycznych kursów doszkoleniowych.

11) P.Z.P.N. nie ma wpływu na dobór i egzamina sędziów.

12) Tarcia między sędziami—egzaminami kandydatów raz przeprowadzone, unieważnia się, zapowiedzianych nowych egzaminów nie przeprowadza się.

13) Władze sędziowskie nie mają zaufania do sędziów, co zaproponowały na walnym zgromadzeniu, dn. 3 lutego b.r. „utworzenie tajnych delegatur w ośrodkach ligowych”, które miały przesyłać P.K.S. opinie i wnioski na ukaranie sędziów.

A więc coś w rodzaju czerezwyczajek sędziowskich, zamiast urządzić zebrania dyskusyjne sędziów i kursa dalszego doszkolenia.

14) Sędziowie działają często

P.Z.P.N. nie może wziąć tych klubów w obronę, bo nie ma nad P.K.S. żadnej ingerencji.

15) Oplaty za sędziowanie są ustalane bez ingerencji władz piłkarskich, które mają najlepsze dane o możliwościach finansowych klubów; przy sędziach, korzystających ze zniżek kolejowych (wojskowe, kolejowe) P.K.S. pobiera za pełne bilety kolejowe, dając nieszczęśliwie etyczny przykład klubom.

16) Znaczenie sędziów spadło zupełnie, a kluby i gracze

zaczynają nienawidzić sędziów, a publiczność na zawodach nagrywa się wprost z sędziów, gdyż wszystkim brak doszkolenia praktycznego itd.

Proponowane zmiany przesłał zarząd P.Z.P.N. Polsk. Kol. Sędziów z prośbą o delegowanie swego przedstawiciela, z którym uzgodniono ostateczną redakcję zmian.

Delegowany przedstawiciel P.K.S. w osobie prezesa p. Mallowa, oświadczył: „Proponowane zmiany godzą w niezależność P.K.S.

Prezydium zabroniło mi brania udziału w konferencji nad temi sprawami” — i demonstracyjnie opuścił posiedzenie.

Nie chcąc pogłębiać fermentu między klubami a sędziami, których znaczenie wobec publiczności i graczy coraz bardziej podupada, wycofała komisja statut P.Z.P.N., postanawiając omówić stosunek P. Z. P. N. odrębnego Zrzeszenia Sędziów na nadzwyczajnym zgromadzeniu, które odbędzie się 12 maja b. r. w Warszawie.

Polskie Kol. Sędziów — swoją krótkowzroczną polityką zmusza wprost naczelne władze piłkarskie do tworzenia korpusu sędziów w tonie P.Z.P.N., zamiast drogą porozumienia zapewnić sędziom dotychczasowym należyty szacunek i poważanie w ramach właściwych organizacji piłkarskich.

Jak zauważył jeden z poważnych sportowców, sędziom nie chodzi o dobro piłkarstwa polskiego, lecz o zaspokojenie osobistych ambicji.

Cross motocyklowy organizują motocykliści łódzcy

Polski klub motocyklowy w Warszawie organizuje w dniu 28 b. m. konkurs jazdy terenowej. Ojczyzną konkursów tego rodzaju jest Anglia, gdzie cieszą się wielką popularnością. W Polsce P. K. M. organizuje po raz pierwszy taką imprezę.

Konkurs polega na tem, że motocykliści bez wózków lub z wózkami, podzieleni na kategorie stosownie do litrażu swoich maszyn przebywają z góry przeznaczoną trasę, prowadzącą przeważnie po drogach gruntowych. Ponieważ konkurs ma na celu wykazanie przydatności motocykli do służby woj-

skowej, przeto zostały wybrane typowe różnorodnej drogi polskie, po których zawodnicy mają rozwieść do miejsc wyznaczonych na trasie szereg kolejnych meldunków.

Przebieg wynosi około 30 klm. Zawodnikom zostaną zaliczone najlepsze czasy swoich klasach przy czym dodatkowe obciążenie masy i jeźdźców (plecak bagaż, drugi pasażer i t. p.) będzie nagradzane dodatkowo punktami. Nagrody w postaci plaket pamiątkowych. Zbiórka zawodników odbędzie się dn. 28 b. m. o godz. 9 na szosie Wolskiej przy końcu linii tramwajowej. O godz. 9 m. 30 nastąpi wyjazd zawodników na start w Chrz-

nowie. Start o godz. 11.

Wiadomości o macie będą podane dopiero na starcie dla uniknięcia przedwstępnych treningów. Widzowie będą mogli po wyruszeniu zawodników krótszą i dobrą drogą zdążyć na metę, gdzie będą mogli podziwiać styl i formę biorących udział zawodników.

Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy motocykliści, nawet niezrzeszeni po wykupieniu licencji sportowej. Zapisy i wszelkie informacje udzielane do dnia 27 b. m. do godz. 13 w sekretarjacie Polskiego klubu motocyklowego ul. Mokotowska 14, m. 2) sekretarz p. Karzwicki

RADJO.

PROGRAM WARSZAWSKI.
PIĄTEK.

11.56 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z wieży mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

12.10 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych.

13.00 — Komunikaty: rolniczy, meteorologiczny

14.25 — Odczyt misyjny p. t.: „Matka Marja Ledóchowska, a misje”.

14.50 — Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.

15.10 — „Przegląd wydawnictw periodycznych” — omówi prof. H. Mościcki.

15.35 — „Kącik artystyczny Ligi Samowystarczalności Gospodarczej”

15.50—16.45 — Koncert z płyt gramofonowych.

17.00 — Odczyt z działy „Radio-technika” pt. „Rozwój przemysłu radiotechnicznego, a radiofonja”.

17.25 — Transmisja odczytu z Wilna.

17.55 — Koncert muzyki lekkiej w wyk. orkiestry teatru „Morskie Oko”.

19.10 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich pt.: „O Polsce współczesnej”.

19.35 — Nadprogram i komunikaty.

Godz. 19.56—20.00 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego.

20.00 — Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki”.

Godz. 20.15 — Koncert symfoniczny z Warsz. Filharmonji w przewie komunikat Teatrów Miejskich. Po transmisji komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, PAT., policynny, sportowy oraz nadprogram, oraz transm. ze stacji zagran.

2 zjazd wychowawców Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie

II zjazd wychowawców Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie odbędzie się w dniach 19 i 20 maja 1929 r.

W zjeździe obecnym wezmą udział wychowawcy, którzy przeszli studia w W. S. H. od chwili jej powstania do chwili ostatnich, gdy uczelnia posiadała pełne prawa szkół akademickich.

Celem zjazdu jest wymiana myśli na temat zagadnień ogólnie gospodarczych kraju oraz omówienie spraw organizacyjnych, pomocy fachowej i zawodowej szkolnictwa handlowego, jakoteż ożywienie życia koleżeńkiego pomiędzy wychowawcami W. S. H.

Organizacją Zjazdu zajmuje się specjalny komitet organizacyjny.

Prace przygotowawcze prowadzone są w następujących komisjach i podkomisjach: pedagogicznej, handlowej, spółdzielczej, kupieckiej bankowo-ubezpieczeniowej, organizacji gospodarczych, bucharteryjnej, naukowej organizacji oraz pracowników administracji państwowo-samorządowej.

Zgłoszenia przyjmuje komitet organizacyjny w Warszawie, ulica Szkolna 10. Informacje tel. 92-86 w godz. 19-20.

Plany Raua

Świetny bokser stołeczny Rau Edward, który ostatnio błyskawicznie pokonał łigowca: Sledziem I Jańczykiem i Kubiakiem.

Hakoah był w komplecie. Pierwsza połowa meczu wykazała dużą przewagę ŁKS, który strzelał pierwszą bramkę. Krótko przed przerwą Jańczyk strzelił bombę, którą bramkarz Hakoahu puścił fatalnie.

Po przerwie Hakoah przyszedł do głosu i po zdobyciu bramki przez Zablikowskiego był częściej przy piłce niż czerwoni. Nie przeszkodziło Jańczykowi do zaatakowania bramki niebieskich i strzelał 3-go gola przy wydatnej pomocy obrońcy przeciwników.

Ostatnie minuty meczu przyniosły ofensywę Hakoahu i drugą bramkę strzeloną przez Kraizera.

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczop. ciowych przeprowadził się na Andrzeja 5

Wiedeński „Hakoah” zdobył definitywnie mistrzostwo drugiej ligi, pomimo, że pozostało jeszcze do rozegrania pięć spotkań mistrzowskich. Dotychczas Hakoah rozegrał 19 meczów, zdobywając 58 punktów i rzadko spotykany stosunek bramek 83:10. Jest to rekord, który nie tak prędko będzie powtórzony. Ze znanych na gruncie łódzkim graczy pozostali w Hakoahu jedynie Feldman, Fried, Neufeld Hess i Katz. Najlepszym graczem Hakoahu jest środkowy napastnik Stern.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu POWROCIL DO KRAJU

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7, w niedziele od 10—1 pp.

ul. MONIUSZKI 1.

Dr. St. Bibergera

Moniuszki 11

Choroby skórne i weneryczne elektroterapia

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-12



HOTEL „POLONIA-PALACE”
w ŁÓDZI.
GRUNTOWNIE ODNOWIONY.
CENA JEDNOLITA Z 8 — NA DOBE
WŁĄCZNIE Z OGRZEWANIEM I PODATKIEM

Dr. St. Bibergera
Moniuszki 11
Choroby skórne i weneryczne elektroterapia
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-12

JEDYNNIE CHRYSLER MOŻE PRODUKOWAĆ WOZY



- O TAK ZNAKOMITYCH SILNIKACH!

SILNIK SILVER DOME skonstruowany na zasadzie najnowszymi zdobyci technicznych pozwala na osiągnięcie maksymalnej mocy ze zwykłego paliwa. Głowica Silver Dome zasysanej mieszanki jest dokładnie spalana dzięki czemu uzyskujemy maksymalną wydajność. Wał korbowy idealnie zrównoważony z dokładnością do części grama, zamocowany w siedmiu łożyskach sztywnych powoduje równomierny i spokojny bieg silnika. Starannie dobrane przeciwwagi pozwalają na utrzymanie spokojnej pracy silnika nawet przy raptownych przyspieszeniach.

- O TAK PEWNYCH HAMULCACH!

HAMULCE HYDRAULICZNE o wewnętrznych szczękach systemu Chrysler Lockheed posiadają szczelne osłony przed błotem i wodą, działają zupełnie niezawodnie i wykluczają zarzucanie nawet w czasie ślizgawicy.

- O TAK PIĘKNYCH LINIACH!

KAROSERIA NOWEGO wytwornego kształtu o idealnie pięknych liniach i łagodnych zaokrągleniach, wysoka i wąska chłodnica oraz zgrabne błotniki tworzą piękną i dystyngowaną całość, niespotykaną u żadnego z istniejących wozów.

Trzy statowe modele szóstocylindrowe: Chrysler „Imperial”, Chrysler „75”, Chrysler „65”. Czterocylindrowy „Plymouth” jest również produktem Chrysler’a. Wśród modeli Chrysler’a znajdziesz wozy różnej ceny. Chrysler’y są dla każdego dostępne. Obejrzyjcie modele Chryslerów u przedstawicieli, załączając listownie katalogów.

JÓSEF LEŻON, UL. PRZEJAZD 4.
Chrysler Motors Detroit Michigan



Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg publiczny na trzyletni okres czasu dzierżawy czterech lokali sklepowych pod Nr. 1, 2, 3 i 4 (numeracja zaczyna się od strony Katowicy) i jednego pomieszczenia restauracyjnego z przeznaczonymi dla lokali Nr. N. 1, 2 i 3 oddzielnymi piwnicami w wykończonym domu przy ul. 3-go Maja w Sosnowcu (b. Dankowskiego) z terminem objęcia po pełnym wykończeniu tych lokali w przybliżeniu około 1 lipca 1929 r.

Warunki przetargu podane są w Monitorze Polskim z dn. 19.IV r. b. Nr. 91. 1232



OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi niniejszem podaje do wiadomości, że miejsca postoju autobusów utrzymujących komunikację międzymiastową, zostały wyznaczone w następujących punktach miasta:

1. na Bałuckim Rynku,
2. przy krańcowym przystanku tramwajowym na ul. Brzezińskiej,
3. przy zbiegu ulic Pomorskiej i Zagajnikowej,
4. przy krańcowym przystanku tramwajowym na ul. Rokicińskiej,
5. przy zbiegu ul. Napiórkowskiego i Tatrzańskie,
6. „ „ „ Dąbrowskiej i Kilińskiego,
7. „ „ „ Rzgowskiej i Śląskiej,
8. „ „ „ Białej i Piotrkowskiej,
9. „ „ „ Kątnej i Janiny,
10. „ „ „ Zeromskiego i Konstanynowskiej,
11. „ „ „ Srebrzyńskiej i Promyka,
12. na placu przed Dworcem Kolejowym Kaliskim.



Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych, zagranicznych łożek metalowych; wyżymaczki amerykańskie, materace wyscielane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łożek podług miary nabyć moż najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie „DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska nr. 75 w podwórzu, tel. 58 61.

Dr. med. Zygmun Datyner
Urolog.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 9—10 i od 6—8 w Piromowicza 11 dawn. Olgińska. Tel. 48-95.

Kto chce mieć **Radjo** dobry aparat na spłaty 6-miesięczne, niech się zwróci do firmy **POLSKIE RADJO** Inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka 955 ul. Andrzeja № 4. **Bezpłatna** próba z ustawieniem aparatu w mieszkaniu klienta nie zobowiązuje do kupna.

KINO SPÓŁDZIELNIA

ul. Sienkiewicza 40.
Dziś i dni następnych!
Ciemista droga księżniczki Woroncovej
To, co straciło w przepaść Rosję: pijackie orgie bestjańskiego chłopca-Rasputina, który rządził państwem
W rolach głównych:
Włodzimierz Gajdarow, Grzegorz Chmara, Mary Kid i in.
Pieśni rosyjskie i romanse cygańskie odśpiewa znakomity tenor **p. Zygmun Ullas**
NASTĘPNY PROGRAM:
Tajemnice Cytebeli w Dąblinie
W rolach głównych:
Marja Jacobini, Gabriel Gabrio
Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, o g. 4 p. p. zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12 w p. Ostatni seans o godz. 10.
Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy - specjalistów ZAWADZKA 1
czynna od 8 rano do 9 wiecz 11—12) przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz w niedziele i święta od 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych, moczościowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem.
Gabinet. Światło leczniczy Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 ZŁ. 209—d

OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy **Fabryka Fantazyjnych Wyrobów Jedwabnych Abram Godess** i jej właściciela Abrama Godessa, stosownie do decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 23 kwietnia r. b. w sprawie Nr. Z. 16/29 w przedmiocie wyznaczenia nowego i ostatecznego terminu sprawdzania wiaryźności, wzywa wierzycieli upadłego do zgłoszenia się o godz. 12-ej w dniu 4 maja r. b. w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, celem zgłoszenia swoich wierzycieli do masy upadłości.
Jednocześnie wzywa wierzycieli, których wierzycieli zostały przyjęte i sprawdzone do stawienia się w dniu 7 maja r. b. o godz. 12-ej w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, w którym to terminie odbędzie się zebranie wierzycieli celem zawarcia układu z upadłym względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.
Syndyk tymczasowy:
Józef Adamowicz
Adwokat.
242

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (Róg Rokicińskiej)
Tel. 18-26 Dojazd tramwajami 16 i 10.
PROGRAM Nr. XIV
Od 25. IV. do 29. IV. 1929 r.
Dla dorosłych:
Przeróbka filmowa powieści BERNARDA KELLERMANN
BRACIA SCHELLENBERG
W rol. głów.: **Lil Dagover, Liana Haid i CONRA VEIDT.**
Dla młodzieży:
„CYRK TOMA MIXA”
Dla młodzieży:
Początek seansów od godz. 15 i 17 w soboty i niedziele o godz. 15 i 15.
Dla dorosłych:
Początek seansów od godz. 18.45 i 21 w soboty i niedziele 16.45, 18.45 i 21.

NASIONA

warzywne pastewne i kwiatowe pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych pierwszej jakości do nabycia w składzie aptecznym

B. PILC

Łódź, Plac Reymonta 5/6 (Górny Rynek)

R. i F. Krauss

daw. „Auer”
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 146.
SKŁAD ARTYKUŁÓW do oświetlenia gazowego, elektrycznego, naftowo-żarowego.
NAJLEPSZE baterie, zapalniczki, Krzemienie, Koszulki gazowe i naftowe. 086—11

Ogłoszenia drobne.

KUPNO I SPRZEDAŻ

BIŻUTERJA
zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 125, w podwórzu 951

BIŻUTERJE
kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa”. Piotrkowska 125 w podwórzu, 951

PRACOWNIA OBUWIA
Feliks Gabara, Przejazd 24, poleca trwałe i wykintne obuwie damskie, męskie i dziecięce po cenach przystępnych. Reperacje na miejscu. 022-51

KREDENS,
stół, krzesła, łóżka, garderoba, tremo, otomane, szafa, umywalkę sprzedam tanio, Sienkiewicza 59, m. 42, ołtynna, II wejście, I piętro 1241—5

PRACOWNIA
wykintnego obuwia J. Pozorski, Piotrkowska Nr. 92, tel. 59-42. (Sklep w podwórzu). Wykonuje obuwie męskie i damskie oraz wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych. 735

ROWERY
oraz części rowerowe na raty poleca H. Drukowski ul. Kilińskiego 73. Telefon 80-59. 115—11

ZAKŁAD KRAWIECKI
L. Staśkowski Piotrkowska 235 poleca ubiory gotowe i na zamówienia. Warunki dogodne. 705—11

DONIESIENIA ROZM.

POSZUKIWANA
dobra kucharka na wyjazd do pensjonatu. Wymagane dobre świadectwa. Zgłoszenia: Sienkiewicza 59, m 14, Malinowska 1242

MAMKA
ze świeżym pokarmem zgodzi się do dziecka. Nowo-dworska 22, Lewandowska 1258—5

POTRZEBNA
zdolna podręczna do okryć damskich. Wiadomość: Fr. Labuk, Kilińskiego № 150 1259—2

DO WYNAJĘCIA
4 pokoje w śródmieściu z wszelkimi wygodami. Oferty sub. „Wygody” 1240—5

IDEALNY
inteligentny pan na dobrym stanowisku nawiąże korespondencję z sympatyczną, miłą panią. Cel matrymonialny. Zgłoszenia bez fotografii z podaniem warunków korespondencji pod „Idealny 1215” 1257—5

ZAGUB. DOKUMENTY

WANDACHOWICZ
Czesław rocznik 1900 zagubił książeczkę wojskową wydaną w P.K.U. — Łódź 1244—5

ZGUBIONO
książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. — Łódź, na nazwisko Alfonsa Assendrycha 1210—5

DR. MED.

Grzegorz ROZENBERG
choroby żołądka, kiszek wątroby i wewnętrzne
Gdańska 44, tel. 24-44
Przyjmuje od 11,15 od 12,50 i od 6—8.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50,—; zagranicą — zł. 10,—